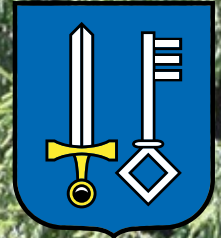


Wiadomości Brzosteckie

Pismo Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej,
Rady Miejskiej oraz Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku

www.wiadomoscibrzosteckie.pl

*Szanuj przeszłość,
przyszłość oddaj Bogu
Uczciwie pracuj
na rodzinnym progu*



Nr 8 (333)

ROK XXXVI

sierpień 2025

cena 2,00 PLN



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Nowy Zastępca Burmistrza Brzostku ■■■ Przydomowe oczyszczalnie ścieków ■■■
„Plan ogólny” gminy Brzostek ■■■ Upamiętnienie Pośła Józefa Stanisławskiego ■■■
Działalność brzosteckiej Policji – wywiad z Komendantem ■■■ Strażacy w akcji ■■■
Przyszli z pomocą ■■■ Rescue Brzostek 2025 ■■■ Ogród, pszczoły i strażacy ■■■
Swing i muzyka ludowa ■■■ Lato pachnące przygodą i kwiatami ■■■ Bukowa stawia na rodzinę ■■■
„Święto Pieroga” w Nawsiu Brzosteckim ■■■ Zespół „Brzosty” w Dębicy

fot. Paweł Batorycki



Burmistrz Brzostku
Rada Miejska
Kierownik Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku

mają zaszczyt zaprosić na

gminne

DOŻYŃKI

24 sierpnia 2025

stadion sportowy w Brzostku
ul. Okrągła 26, Brzostek

PROGRAM WYDARZENIA

- 14:00** Msza Św. dziękczynna za plony (ołtarz polowy WTZ)
- 15:15** Przejazd korowodu dożynkowego na stadion
- 16:00** Oficjalne rozpoczęcie imprezy
- 16:30** Tradycyjny obrzęd dożynkowy połączony z występem *Kapeli Ludowej Zastawnych*
- 17:00** Prezentacja wieńców dożynkowych
- 17:30** Występ Zespołu Folklorystycznego *Brzosty*
- 18:30** Program artystyczny *Kabaretu Czwarta Fala*
- 20:00** Występ gwiazdy wieczoru- zespołu **Weekend**
- 21:00** Zabawa taneczna z zespołem *Manawa*

Ponadto:

- stoiska gastronomiczne
- jadło tradycyjne przygotowane przez lokalne KGW
- animacje & strefa zabaw dziecięcych
- dmuchaniec

Dożynki poprowadzi **Bartłomiej Złaja!**

niezrównana osobowość medialna & działacz społeczny

**Kapela Ludowa
Zastawnych**

Zespół "Brzosty"

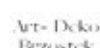
**MANAWA
Band**

**kabaret
CZWARTA FALA**

WEEKEND

Organizatorzy

Partnerzy



Łukasz Pilch nowym Zastępcą Burmistrza Brzostku

Burmistrz Zbigniew Kowalski

Z dniem 1 sierpnia 2025 roku funkcję Zastępcy Burmistrza Brzostku objął Łukasz Pilch – doświadczony samorządowiec i wieloletni pracownik administracji publicznej, znany ze swojego zaangażowania i profesjonalizmu.

Nowy zastępca burmistrza przez ponad 20 lat związany był ze Starostwem Powiatowym w Dębicy, gdzie od stażysty awansował na stanowisko Dyrektora Wydziału Komunikacji i Transportu. Przez lata swojej pracy dał się poznać jako osoba skuteczna, otwarta na potrzeby mieszkańców i zaangażowana w rozwój nowoczesnej administracji.

Łukasz Pilch jest absolwentem Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza. Ukończył kierunek mechanika i budowa maszyn, specjalizując się w organizacji i zarządzaniu w przemyśle. Wykształcenie techniczne i doświadczenie urzędnicze stanowią solidne zaplecze do pełnienia nowej funkcji w strukturach samorządu gminnego.

Objęcie stanowiska Zastępcy Burmistrza Brzostku to dla niego nowy rozdział zawodowy i zarazem wyraz zaufania ze strony władz gminy. Przed nim kolejne wyzwania, którym – jak pokazuje jego dotychczasowa kariera – z pewnością sprosta z pełnym zaangażowaniem.



Przy tej okazji warto również podziękować Bartłomiejowi Skórskiemu – dotychczasowemu Zastępcy Burmistrza – za pracę na rzecz gminy Brzostek. Jego doświadczenie, zaangażowanie i oddanie sprawom lokalnej społeczności zasługują na najwyższe uznanie. ■

Przydomowe oczyszczalnie ścieków

Bartłomiej Skórski

Gmina Brzostek uzyskała dofinansowanie na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków na terenach chronionych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, jesienią ubiegłego roku został złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie o dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. W dniu 25 czerwca br. Zarząd Województwa Podkarpackiego zatwierdził listę projektów wybranych w trybie konkursowym do dofinansowania. Na tej liście znalazł się wniosek złożony przez gminę Brzostek.

Wartość wniosku wynosi 656 466,00 zł, z czego przyznane dofinansowanie ze środków unijnych z Funduszy Europejskich dla Podkarpacia to 557 996,00 zł. Pozostała część wynosząca 15% wartości projektu będzie sfinansowana z wkładu własnego poszczególnych mieszkańców biorących udział w projekcie, którzy na etapie składania wniosku zadeklarowali chęć udziału w tym projekcie.

Zgodnie z regulaminem konkursu uzyskane

dofinansowanie może być wykorzystane tylko na tzw. obszarach chronionych. W gminie Brzostek obszarem chronionym spełniającym wymogi konkursu jest teren Czarnorzeczko-Strzyżowski Parku Krajobrazowego. W związku z tym projekt będzie realizowany w głównej mierze w miejscowości Kamienica Górna, która położona jest na terenie tego parku. Zgodnie z zapisami wniosku o dofinansowanie realizacja projektu powinna się zakończyć w 2026 roku. Teraz przed Gminą Brzostek podpisanie umowy o dofinansowanie, które powinno nastąpić do 3 miesięcy od wyboru wniosku do dofinansowania. ■



Z prac Rady Miejskiej

Opracowała Marzena Sottys

Informacja z IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Brzostku

W dniu 2 lipca 2025 r. o godz. 9:00 w sali multimedialnej Urzędu Miejskiego w Brzostku odbyła się IX Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej. Obrady zostały zwołane na wniosek Burmistrza Brzostku i dotyczyły ważnej uchwały związanej z lokalnym środowiskiem oświatowym.

Radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania nagród Burmistrza Brzostku dla szczególnie uzdolnionych uczniów szkół podstawowych na terenie Gminy Brzostek. Nowe regulacje mają na celu docenienie osiągnięć edukacyjnych, sportowych oraz artystycznych uczniów, którzy w szczególny sposób wyróżniają się w środowisku szkolnym i lokalnym. W trakcie sesji nie zgłoszono żadnych pytań ani uwag do przedstawionego projektu uchwały.

Informacja z XX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Brzostku

W dniu 16 lipca 2025 r. o godz. 8:00 odbyła się XX Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Brzostku, podczas której radni obradowali nad kilkoma ważnymi uchwałami, dotyczącymi zarówno wsparcia finansowego, jak i realizacji inwestycji oraz zmian budżetowych i organizacyjnych.

Wśród podjętych decyzji znalazła się uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Dębickiemu na realizację zadania własnego Powiatu. Środki te przeznaczone będą na zadania realizowane na terenie Gminy Brzostek, co stanowi przykład dobrej współpracy między samorządami.

Kolejna uchwała dotyczyła zaciągnięcia zobowiązania finansowego na realizację zadania inwestycyjnego pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej nr 1317R Kamienica Dolna – Grudna Górna w km 0+093,64 – 0+785,92 oraz 8+100 – 10+997 oraz 11+036 – 11+200 oraz 11+484,79 – 12+040 w miejscowościach Kamienica Dolna, Grudna Dolna, Grudna Górna wraz z przebudową przepustów”. Jest to istotna inwestycja infrastrukturalna,

k która znacząco wpłynie na poprawę stanu technicznego drogi i bezpieczeństwo mieszkańców.

Radni przyjęli również następujące uchwały:

w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok Nr XI/69/2024 Rady Miejskiej w Brzostku z dnia 30 grudnia 2024 roku,

w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Brzostek,

w sprawie określenia zasad udzielenia i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w przedszkolu i szkołach podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Brzostek,

w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia prac pielęgnacyjnych pomnika przyrody.

Wszystkie uchwały zostały przyjęte jednogłośnie. W toku obrad głos w dyskusji zabierał radny Jerzy Kmiecik, natomiast pytania do projektów uchwał zgłaszali radni Marcin Sas i Piotr Mroczek.

Treść wszystkich uchwał dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Brzostek: <https://brzostek.pl/bip> oraz w systemie eSesja Gminy Brzostek. ■

Podziękowanie

Rada Miejska w Brzostku

Rada Miejska w Brzostku składa serdeczne podziękowanie Panu Łukaszowi Pilchowi, który z dniem 31 lipca 2025 roku, na mocy postanowienia Komisarza Wyborczego w Rzeszowie II, zakończył swoją pracę jako Radny w związku ze złożeniem pisemnego zrzeczenia się mandatu.

Pan Łukasz Pilch został wybrany do Rady Miejskiej w Brzostku w okręgu wyborczym nr 13 z listy nr 14 – Komitetu Wyborczego Wyborców Mieszkańców Gminy Brzostek i reprezentował miejscowość Gorzejowa.

Dziękujemy za zaangażowanie, aktywność oraz rzetelną pracę na rzecz lokalnej społeczności. Pana obecność w Radzie Miejskiej była dla nas cennym wsparciem i przykładem odpowiedzialnej służby publicznej.

Życzymy sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym oraz satysfakcji z pełnionej funkcji.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Brzostek

„Plan ogólny”

Plan ogólny jest nowym dokumentem, tworzonym w wyniku zmiany przepisów ustawy z dnia 27 marca 2008 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W dniu 7 lipca 2023 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął największą od lat zmianę ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Nowe przepisy wprowadzone ww. ustawą, poza pewnymi wyjątkami, weszły w życie 24 września 2023 roku.

Zmiana przepisów według ustawodawcy ma na celu poprawę funkcjonowania systemu planowania przestrzennego, a w konsekwencji zapobieganie chaotycznemu rozwojowi zabudowy. Sporządzenie planu ogólnego jest obowiązkowe dla wszystkich gmin w Polsce.

Zgodnie z przepisami, plan ogólny powinien zostać uchwalony pierwotnie do 31 grudnia 2025 roku, ostatecznie do 30 czerwca 2026 roku. Jeśli do 30 czerwca 2026 roku nie wejdzie w życie plan

ogólny gminy, od 1 lipca 2026 roku uchwalanie nowych planów miejscowych oraz wydawanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu będzie wstrzymane do momentu przyjęcia planu ogólnego.

W planie ogólnym zostanie określony obszar, w którego granicach będzie można wydawać warunki zabudowy. Poza tymi granicami takiej możliwości nie będzie. Jednocześnie informujemy, że decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu będą wydawane jedynie na obszarze uzupełnienia zabudowy wskazanym w planie ogólnym. Decyzje te będą musiały być zgodne z planem ogólnym w zakresie funkcji zabudowy oraz parametrów i wskaźników urbanistycznych. Decyzje, które staną się prawomocne po 31 grudnia 2025 r., będą terminowe, tzn. ważne przez 5 lat od daty, kiedy staną się prawomocne.

Z poważaniem
Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski



Upamiętnienie Pośła Józefa Staniszewskiego

Wojciech Staniszewski • fot. Kacper Baran

Niedawno otrzymałem od Daniela Wójcika informację, że Marcin Oszańca, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego PSL w Opolu, a dziś pełnomocnik Marszałka Województwa Opolskiego, członek Rady Naczelnej PSL, szukał informacji o mogile swojego pradziadka Jana Harnka, który był posłem do Parlamentu Wiedeńskiego, a spoczął na cmentarzu w Gogołowie. Daniel zapytał, czy coś o tej postaci wiem. Oczywiście! W dzieciństwie już słyszałem od mojego taty, jak Harnek przyjaźnił się z moim pradziadkiem Józefem Staniszewskim, jak razem posłowali do Wiednia i wspólnie działali. Byli nawet rodzicami chrzestnymi swoich dzieci.

Szybko doszło do naszego spotkania z Marcinem, a następnie wspólnego postanowienia, by upamiętnić naszych pradziadków. Ponieważ obaj współpracowali blisko z Wincentym Witosem, zatem uznaliśmy, że dzień przed 130. rocznicą powstania Ruchu Ludowego będzie najlepszą datą, by odsłonić pamiątkowe tablice. Zresztą nie mogło być inaczej, kiedy obaj – jak nasi przodkowie – jesteśmy tak mocno związani z Polskim Stronnictwem Ludowym.

I stało się! 26 lipca 2025 r. pamiątkowe tablice odsłoniły najstarsza wnuczka pośła Krystyna Drzymalska i żona wnuka Daniela Staniszewska. Tylko one osobiście znały i pamiętają dziadka pośła.

Bardzo dziękuję za przybycie zaproszonym gościom, w tym Posłowi na Sejm RP Zdzisławowi Gawlikowi, obecnym i byłym Wójtom i Burmistrzom powiatu dębickiego, Przedstawicielom Wojewody oraz całej Rodzinie rozsianej od Trójmiasta po Tatry. Dziękuję

również Wiceministrowi Infrastruktury Stanisławowi Bukowcowi za okolicznościowy list, a rodzinie Jana Harnka za obecność, bo po ponad 100 latach znów o sobie tutaj przypomnieli. Jestem bardzo wdzięczny mojej siostrzenicy Iwonie Włodarczyk za uświetnienie tego wydarzenia wykonaniem utworu Fryderyka Chopina „Leci liście z drzewa” z akompaniamentem Filipa Przybyły. Szkoda tylko, że padający deszcz przeszkodził w odbiorze, ale i on miał w tym całym świętowaniu swój niecodzienny urok. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości mogliśmy delektować się pysznościami przygotowanymi przez Koło Gospodyń Brzosteckich, któremu z całego serca dziękuję za pomoc i pracę. Zapraszam Państwa do galerii zdjęć autorstwa młodego fotografa Kacpra Barana. ■



Praca policjanta dziś jest szczególnie wymagająca

Wywiad przeprowadziła Urszula Kobak

24 lipca obchodziliśmy Święto Policji. Policja odgrywa ważną rolę w funkcjonowaniu każdej społeczności. O działalności brzosteckich policjantów mówi

Komendant Komisariatu Policji w Brzostku podkom. Waldemar Miazga

Jest Pan komendantem Komisariatu Policji w Brzostku od ponad roku. Przez ten czas zdążył już Pan poznać naszą gminę i jej mieszkańców. Jaka jest jej mocna strona, a co stanowi największy problem?

Funkcję Komendanta Komisariatu Policji w Brzostku pełnię od roku i 4 miesiące, przez tak krótki, a zarazem długi czas udało mi się poznać zarówno gminę, jak i jej mieszkańców. Każdy obszar rządzi się swoimi prawami, gmina Brzostek wyróżnia się bardzo dobrze rozwiniętą infrastrukturą i dobrą dostępnością komunikacyjną, co wiąże się oczywiście z niebezpieczeństwami pod kątem zdarzeń drogowych.

Słabe strony to, ogólnie ujmując, warunki społeczne, z jakimi mierzy się część społeczeństwa i problemy, jakie to rodzi.

Jak poważny jest problem pijaństwa i przemocy w rodzinie w naszej gminie?

Problem pijaństwa i przemocy domowej w rodzinach w Gminie Brzostek jest dość zaawansowany. Szczegółowe sprawozdania oraz dane liczbowe dotyczące tego tematu dostępne są oczywiście w Biuletynach Informacji Publicznej oraz w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, ale ja chciałbym tu podkreślić, że same statystyki niewiele mówią. Skala problemu jest zaawansowana i nie dotyczy on tylko osób uzależnionych, ale całych rodzin. Policja w opisywanych sytuacjach wdraża procedurę Niebieskiej Karty, prowadzone są również działania profilaktyczne i edukacyjne, a gminny Zespół Interdyscyplinarny, którego jestem członkiem, koordynuje zadania w celu zapobiegania przemocy domowej. Problemy te są zauważane i systemowo adresowane.

Jakie są priorytety w działalności brzosteckiej policji?

Priorytety w naszej działalności skupiają się przede wszystkim na prewencji, bezpieczeństwie lokalnym i bliskiej współpracy ze społecznością, szerzej ujmując, jest to: szybka reakcja na przemoc domową i alkoholizm, obecność w terenie, edukacja młodzieży, bezpieczeństwo drogowe oraz współpraca z mieszkańcami.

Ilu policjantów jest zatrudnionych w Komisariacie Policji w Brzostku?

15



Które drogi na terenie naszej gminy są najbardziej niebezpieczne pod względem zdarzeń drogowych? Co najczęściej jest przyczyną tych zdarzeń?

Największe zagrożenie pod kątem niebezpiecznych zdarzeń drogowych stanowi bliskość drogi krajowej DK73 (Jasło – Pilzno), łączącej z A4 i innymi dużymi ośrodkami i to tę drogę uznałbym za najbardziej niebezpieczną głównie pod kątem natężenia ruchu drogowego, jaki na niej występuje. Trzeba jednak zauważyć jeszcze, że wbrew pozorom również niebezpieczne są mniejsze drogi gminne. Na nich skupiamy się głównie na kontrolach stanu technicznego pojazdów, zwłaszcza ciągników rolniczych i innych maszyn używanych do prac w polu, motorowerów i aut używanych przez młodzież. Aktualnie do rangi problemu wzrasta również kwestia używania hulajnóg przez młodzież. Kolejne zagrożenie, z jakim się mierzymy na drogach, to nietrzeźwi kierowcy, w tym wypadku prowadzimy wspólnie z Komendą Powiatową Policji w Dębicy akcją „Trzeźwość”, która pomaga nam w eliminacji przypadków wsiadania za kierownicę po spożyciu alkoholu.

Dużo się mówi, szczególnie w kręgach nastolatków, o wzmózonej aktywności policji w zakresie kontrolowania grup młodzieży zbierających się w różnych miejscach, zwłaszcza w Brzostku. Co jest celem tych interwencji i jaka jest ich skuteczność?

Działania te mają wielopłaszczyznowe cele, są to przede wszystkim:

- Ograniczenie przestępczości i demoralizacji nieletnich - Policja często monitoruje miejsca gromadzenia się młodzieży, aby wykluczyć sytuacje związane z narkotykami, agresją, kradzieżami czy wandalizmem,
- Zapewnienie porządku publicznego i bezpieczeństwa

mieszkańców, prowadzone kontrole mają zapobiegać bójkom, zakłóceniom spokoju czy spożywaniu alkoholu w miejscach publicznych.

- Prewencja – nie tylko represja jest naszym głównym celem. Działania obejmują legitymowanie, sprawdzanie plecaków pod kątem narkotyków czy niebezpiecznych przedmiotów, a także edukację podczas spotkań z młodzieżą, rodzicami i szkołami.

Z bardzo pozytywnym odbiorem wśród mieszkańców spotkały się działania policji wymierzone w lokalnych dilerów narkotykowych. Jaka jest skuteczność tych działań? Czy wg danych, którymi Pan Komendant dysponuje, narkotyki stanowią poważny problem na terenie naszej gminy?

Jeżeli nasza praca spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem, jest to dla nas jako policji mocny sygnał, że działania są widoczne i przynoszą efekt, a w taki sposób buduje się zaufanie i współpracę. Skutki takich działań to przede wszystkim poprawa poczucia bezpieczeństwa, ale najważniejszym jest ograniczenie dostępu do środków odurzających. Jako Komendant Komisariatu Policji, w którym prowadzone były powyższe działania, nie mogę dzielić się szczegółowymi informacjami, mogę jedynie powiedzieć, że niestety, ale problem narkotyków nie omija naszej gminy. Oczywiście nie zostanie on pozostawiony, a wszystkie odpowiedzialne jednostki systemowe będą wdrażały działania zapobiegawcze oraz prewencyjne.

Czy wg Pana Komendanta łatwa jest praca policjanta w obecnym czasie? Z jakimi trudnościami najczęściej spotykają się policjanci?

Praca policjanta nigdy nie była łatwa – ale dziś jest szczególnie wymagająca. Społeczeństwo się zmienia, rosną oczekiwania wobec służb, a jednocześnie coraz częściej spotykamy się z brakiem szacunku wobec munduru czy trudnymi emocjami ludzi. Policjant musi być nie tylko funkcjonariuszem prawa, ale też często psychologiem, mediatorem, ratownikiem i doradcą społecznym. Największe trudności to zdecydowanie praca z osobami pod wpływem alkoholu i agresją domową – to sytuacje pełne napięcia, gdzie łatwo o eskalację konfliktu. Kolejny problem to sprawy z udziałem nieletnich – nie zawsze możemy liczyć na wsparcie rodziny, a młodzi ludzie często nie rozumieją powagi swoich działań. Coraz trudniejsza bywa też sama komunikacja z ludźmi – agresja słowna, nagrywanie każdej interwencji, brak zaufania to chyba najtrudniejsze, z czym obecnie musimy się mierzyć.

Jakie chwile są najprzyjemniejsze?

Najprzyjemniejsze chwile? Zdecydowanie te, kiedy widzimy, że nasza obecność pomogła – że udało się zapobiec tragedii, odnaleźć zaginioną osobę, pomóc rodzinie wyjść z przemocy. Albo kiedy dzieci w szkole witają nas z uśmiechem, bo czują, że jesteśmy po stronie bezpieczeństwa. To daje ogromną satysfakcję. Koniec lipca co roku wiąże się z przyjemnymi chwilami - wtedy też obchodzone jest Święto Policji, to zawsze czas, w którym zdobywam się na pewne refleksje, ale nigdy nie żałuję, że zdecydowałem się pełnić taką funkcję.

Życzymy Panu Komendantowi oraz wszystkim Policjantom satysfakcji z wykonywanej pracy. ■

ONI RZĄDZĄ

Imię i nazwisko	Waldemar Miazga
Miejsce sprawowania rządów	Brzostek
Czym Pan rządzi?	Komisariat Policji w Brzostku
Jak długo Pan zajmuje się rządzeniem?	1 rok 4 miesiące
Czy lubi Pan rządzić?	Nie chodzi o to, żeby rządzić – chodzi o to, żeby umieć podejmować odpowiedzialne decyzje. Praca w takiej roli to przede wszystkim służba i odpowiedzialność za ludzi, nie rozkazywanie i to jest w tym „rządzeniu” najważniejsze.
	Bardziej ludzki wymiar rządzącego
Zainteresowania niezwiązane z rządzeniem	Jedną z moich największych pasji jest sport. W szczególności uwielbiam oglądać mecze – to nasza rodzinna tradycja. Wspólnie z moim synem, ale także żoną - śledzimy rozgrywki, komentujemy, kibicujemy. To dla nas nie tylko pasja, ale też świetny sposób na spędzanie czasu razem.
Ulubiona książka	Może nie ulubiona, ale ostatnio mnie zaciekawiała - „Przywództwo. Sześć studiów o światowej strategii” Henry’ego Kissingera
Ulubiony film	„Zaginiona dziewczyna”
Ulubiony rodzaj muzyki	Pop
Ulubione zwierzę	Tygrys
Ulubiona potrawa	Rosół mojej żony 😊
Ulubiona dyscyplina sportu	Piłka nożna
Najlepszy, wg Pana, sposób spędzania wolnego czasu	Rodzina i chwila ciszy, bez telefonu i elektroniki.
Najbardziej zapamiętana podróż (z jakiego powodu?)	Wycieczka do Egiptu w 2013 roku, ale z jakiego powodu nie mogę zdradzić 😊
Osoba, która Panu najbardziej imponuje	Nie osoba, ale moja Rodzina, żona, syn i córka, oraz relacje, jakie wspólnie budujemy.
Co Pana najbardziej denerwuje?	Wszechobecne niezadowolenie i narzekanie, bez próby podjęcia działań w kierunku zmiany na lepsze.
Życiowe motto	„Sukces to suma małych wysiłków powtarzanych dzień po dniu.”

Strażacy w akcji

Daniel Wójcik Prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP

7 lipca br. zapisze się w pamięci wielu mieszkańców Gminy Brzostek ze względu na potężną nawałnicę, która przetoczyła się przez jej teren. najmocniej dotykając swoimi skutkami Klecie, Januszkowice i Opacionkę. Pojedyncze zdarzenia z nią związane miały jednak miejsce praktycznie w każdej miejscowości.

Pozrywane dachy domostw i budynków gospodarczych, powalone drzewa, nieprzejezdne drogi, zatory na rzekach i potokach oraz intensywne opady utrudniające działania ratownicze i przynoszące kolejne zniszczenia. Tak wyglądał krajobraz naszej okolicy bezpośrednio po przejściu wichury.

W ciągu kilku minut na ratunek uszkodzonego mienia ruszyli strażacy miejscowych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Druhny i druhowie z OSP w Brzostku, Januszkowicach, Januszkowicach Działach, Opacionce, Grudnej Dolnej, Skurowej, Siedliskach-Bogusz, Grudnej Górnej, Zawadce Brzosteckiej i Nawsiu Brzosteckim wsparci przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej z Dębicy oraz sąsiadów z OSP Jodłowa i OSP Pilzno podjęli natychmiast oraz w ciągu kilku kolejnych dni kilkadziesiąt interwencji związanych z zabezpieczeniem budynków, udrożnieniem przejazdów i koryt rzek, zabezpieczeniem i usunięciem zagrażających bezpieczeństwu gałęzi, słupów, elementów konstrukcyjnych.

Ponad 80 strażaków z wykorzystaniem niemal wszystkich dostępnych pojazdów i specjalistycznego sprzętu, wykazując się sprawnością działania oraz umiejętnością współpracy zarówno pomiędzy jednostkami OSP, jak i innymi służbami oraz samorządem gminnym, doprowadziło w niedługim czasie do ustabilizowania sytuacji, na ile to oczywiście możliwe, biorąc pod uwagę charakter i skalę zniszczeń.

Przed mieszkańcami, których mienie ucierpiało w wyniku tej pogodowej anomalii, teraz niełatwy czas remontów i odbudowy. Miejmy nadzieję, że kolejne gwałtowne zdarzenia pogodowe będą omijały naszą gminę.

Serdecznie dziękuję wszystkim Strażaczkom i Strażakom zaangażowanym w niesienie pomocy w tych trudnych chwilach, za ich poświęcenie i wytrwałość. Dziękujemy także wszystkim osobom, które wspierały nasze działania. Pozostajemy w gotowości dla Państwa bezpieczeństwa. ■





Przyszli z pomocą

Maria Winiarska-Szurek

Pragniemy za pośrednictwem „Wiadomości Brzosteckich” przekazać serdeczne słowa podziękowania druhom i druhom Ochotniczej Straży Pożarnej. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za okazaną pomoc. Strażacy błyskawicznie pojawili się na miejscu zdarzenia, pracowali z poświęceniem, nie bacząc na grzmoty, wicher ani ulewny deszcz. Zabezpieczali plandeką wyrwę w dachu, który chwilę wcześniej uniósł się do góry i odleciał niczym latawiec.

Strażaczki (bo w zespole, który przyjechał na wezwanie, były również dwie panie) oraz strażacy wynosili na zewnątrz wiadra z wodą, która dostała się na górne piętro budynku, zalewając sufity, podłogi oraz instalację elektryczną. Podziwialiśmy dynamikę ich pracy, trafność podejmowanych decyzji oraz odwagę. Wiemy, że to lata doświadczeń zbieranych w trakcie służby. Nawiasem mówiąc, to jedyne służby mundurowe, którym w pełni ufamy i które nasza rodzina darzy szczególnym szacunkiem. Składamy Wam serdeczne podziękowania, bo dzięki Wam mamy jeszcze co odbudowywać.

Korzystając z okazji, chcemy również złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy nas wspierali psychicznie, tym, którzy powierzali nas Bogu w modlitwie. Krewnym, przyjaciołom, bliższym i dalszym znajomym, którzy żywo interesowali się naszym losem i służyli pomocą. Dziękujemy zwłaszcza Państwu Sylwii i Marcinowi Madejom z Kleci. Od pierwszej chwili (kiedy dotknęło nas nieszczęście) byli z nami. Całą rodziną pomagali zbierać wodę z podłóg, podarowali własne plandeki, pomagali przenosić meble i cały czas służyli radą i pomocą. Byli u nas niemal codziennie, korzystając z każdej nadarzającej się okazji, by ulżyć nam w niedoli. Szczególnie wzruszył nas moment, gdy ich dzieci – Kuba, Zuzia i Amelka - wręczyły

nam trzy paczuski, a w nich to, co w oczach dzieci najlepsze (cukierki, gumy do żucia oraz lizaki). Chyba nigdy tego momentu nie zapomnimy. Państwo Madejowie cały czas szukali możliwości i sposobu pomocy. Było to szczerze, spontaniczne działanie płynące prosto z serca. Współczuli nam, rozumieli. W takich chwilach to ważne, kiedy wiesz, że nie jesteś z tym wszystkim sam, że Bóg daje ci ludzi, którzy wspierają.



• fot. Paweł Batycki

Przekazujemy również serdeczne podziękowania sąsiadom, którzy oferowali nam bezpośrednią pomoc finansową: Ewie Gwiżdż, Krystynie i Pawłowi Misiółkom, Mieczysławowi Kowalskiemu, Paulinie Baran, Wandzie i Józefowi Wesołowskiemu, Ryszardowi Chajcowi, Grzegorzowi i Marzenie Kolbuszom, Sylwestrowi i Teresie Baranom, Agacie Pyor (z domu Baran), pracującemu w naszym rejonie listonoszowi oraz tym, którzy woleli pozostać anonimowi. I wszystkim tym, którzy wyrazili chęć udzielenia takowej pomocy. Wiemy, że nikomu nie jest lekko. Każdy ma wydatki i swoje problemy. Ta pomoc była potrzebna na już, bo najważniejsze to szybko przykryć dach, a to wiąże się z konkretnymi kosztami. Dzięki Bogu to tylko straty materialne. Możemy dziękować Opatrzności, że nikomu z nas nic się nie stało. A wszyscy ci, którzy nam pomagali, wyszli zwycięsko z tej próby. Mają w sercach dobro. Nie zważając na to, jak się komu powodzi, wyciągnęli pomocną dłoń do każdego. Są jeszcze dobrzy ludzie niekierujący się zazdrością i zawiścią. Ważne (przynajmniej dla nas), że nie wygasła więź sąsiedzka. Nie umarła

ufność i pewność potwierdzona jakże często słowami: „Weźcie, bo jakbyśmy my byli w potrzebie, też byście nam pomogli, a przecież każdemu może się nieszczęście przydarzyć”.

Dziękujemy za osobiste zainteresowanie Panu Burmistrzowi Zbigniewowi Kowalskiemu oraz za wsparcie finansowe Caritas Diecezji Rzeszowskiej oraz parafiom w Siedliskach-Bogusz, Przeczycy i Januszkowicach. Składamy serdeczne podziękowania

firmie dekararskiej DAPER z Błażkowej, która nie bacząc na bieżące terminy robót, odpowiedziała na naszą prośbę i w błyskawicznym tempie wykonała konstrukcję dachową. Dziękujemy za zrozumienie i wyciągniętą pomocną dłoń. Firma DAPER Pana Damiana Rachowicza wykonała pracę bardzo rzetelnie, o czym mogliśmy się przekonać podczas kolejnych burz. Są jeszcze firmy wrażliwe na ludzką krzywdę, przychodzące z pomocą w nagłej potrzebie. Dziękujemy.

Dziękujemy za wsparcie wszystkim instytucjom, w tym Miejsko-Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Brzostku.

Natomiast wszystkim „życzliwym” życzymy dachu nad głową i Boskiej ochrony przed chorobą, kalectwem i żywiołami. Tym, którzy twierdzą, że na kimś z poszkodowanych coś tam się zemściło, albo wręcz czujących satysfakcję z cudzej krzywdy, polecamy do przestudiowania Księgę Hioba.

Wszystkim poszkodowanym, bez względu na poniesione straty i stan majątkowy przekazujemy wyrazy współczucia i życzymy ludzi z Bogiem w sercu. Damy radę! ■

VII Ogólnopolskie Warsztaty Ratownicze Rescue Brzostek 2025

Rafał Godniak, Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku

Początek lipca 2025 roku zapisze się na długo w pamięci wszystkich, którzy mieli zaszczyt uczestniczyć w VII Ogólnopolskich Warsztatach Ratowniczych „Rescue Brzostek 2025”. Przez dwa dni – 5 i 6 lipca – miejscowość Klecie tętniła życiem, energią i strażacką determinacją. To właśnie tam, w sercu Podkarpacia, spotkali się strażacy z całej Polski, by wspólnie szkolić się, wymieniać doświadczenia i budować więzi, które w naszym zawodzie mają wartość nie do przecenienia. Nie ma tu miejsca na pozory. Rescue Brzostek 2025 to nie był festyn, pokaz czy PR-owa zagrywka. To były dwa dni ciężkiej roboty, potu, stresu i pełnego zaangażowania.

Jako Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku, mam ogromną satysfakcję, że mogliśmy po raz siódmy zorganizować wydarzenie, które z roku na rok zyskuje coraz większe uznanie w środowisku ratowniczym. Tegoroczna edycja była wyjątkowa nie tylko ze względu na liczbę uczestników, ale przede wszystkim dzięki zaangażowaniu ludzi, którzy z pasją i oddaniem współtworzyli każdy jej element. Przy wsparciu naszych przyjaciół z OSP Stobierna zadbałmy o to, by przygotowane stanowiska szkoleniowe były niepowtarzalne, realistyczne i wymagające. Naszym celem było stworzenie warunków, które pozwolą strażakom sprawdzić się w sytuacjach zbliżonych do tych, które napotykają w codziennej służbie.

Rescue Brzostek to nie tylko ćwiczenia – to przestrzeń, w której rodzi się zaufanie, współpraca i poczucie wspólnej misji. W tym roku przygotowaliśmy osiem tematycznie zróżnicowanych stanowisk, na których przez dwa dni odbywały się intensywne zajęcia praktyczne. Uczestnicy mieli okazję doskonalić techniki ratownicze, testować sprzęt, analizować scenariusze zdarzeń i przede wszystkim – uczyć się od siebie nawzajem. Każde ćwiczenie było okazją do refleksji, rozmowy i wspólnego szukania najlepszych rozwiązań.

Uroczyste otwarcie warsztatów odbyło się w obecności znamienitych gości, których obecność była dla nas ogromnym wyróżnieniem. Wspólnie z Prezesem OSP Brzostek Danielem Wójcikiem i Sekretarzem OSP Brzostek, Dominikiem Surdelem, mieliśmy zaszczyt powitać m.in.:

- Burmistrza Brzostku Zbigniewa Kowalskiego,
- st. bryg. Dariusza Homę – Zastępcę Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Rzeszowie,
- st. bryg. Pawła Szkołę – Komendanta Powiatowego PSP w Dębicy,
- Pawła Machaja - Kierownika Szkolenia Praktycznego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Brzostku,
- Roberta Cuprysia – Dyrektora Fire-Max Oddział Południe,
- Małgorzatę Jarosińską – Fire-Max,

- Karola Łacha - Kadimex,
- Marcina Radzika – Prezes Radzik Group,
- Grzegorza Czajkę – Czak-Med.,
- Tartak Jan-Dan Jan Grygiel,
- FUH Koptrans Daniel Grygiel,
- FHU GABI Paweł Jędrzejczyk,
- Grześ-Kop Grzegorz Orłow,
- FHU Ligęzka,

a także przedstawiciele firm i instytucji, które od lat wspierają Rescue Brzostek: Koło Naukowe Ratownictwa Technicznego Akademii Pożarniczej, WISS Group, Fenix. Market, FireSquad, OSiR Brzostek, CKiCZ w Brzostku, Strefa Reklamy, FarmBio Ryszard Tyburowski, FHU Marek Zięba, FHU Drops, Drukarnia Zet, Złomowisko Piast Ropczyce, Złomowisko Szufnarowa, Złomowisko Złomak Tarnów, Złomowisko Radzik Group.

Podczas otwarcia wręczaliśmy podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego przedsięwzięcia. Każdy gest, każda pomoc – czy to logistyczna, finansowa, czy merytoryczna – była cegiełką w budowie wydarzenia, które dziś możemy z dumą nazwać jednym z najważniejszych punktów w kalendarzu ratowniczym w naszym kraju.

Pierwszy dzień warsztatów rozpoczął się od części teoretycznej, która odbyła się w gościnnych murach Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jana Pawła II w Brzostku. Wykłady prowadzili doświadczeni funkcjonariusze: bryg. Rafał Podlasiński, ogn. Tomasz Kulak oraz kpt. Michał Majek. Ich wiedza, pasja i umiejętność przekazywania informacji sprawiły, że uczestnicy z zainteresowaniem chłonęli każde słowo. Teoria była jednak tylko wstępem do tego, co czekało nas na poligonie, gdzie po wykładach rozpoczęła się część praktyczna warsztatów.

Drugi dzień to kontynuacja dnia pierwszego i intensywne ćwiczenia praktyczne – moment, w którym wiedza spotyka się z działaniem. Strażacy pracowali w zespołach, analizowali sytuacje, podejmowali decyzje i wspólnie rozwiązywali problemy. Każde stanowisko było inne, każde wymagało czegoś więcej – nie tylko techniki, ale także współpracy, komunikacji i zaufania. To właśnie te wartości są fundamentem skutecznego ratownictwa.

Szczególne słowa uznania i wdzięczności kieruję do strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku i Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Brzostek, którzy z ogromnym zaangażowaniem pracowali nie tylko podczas samych warsztatów, ale również wiele dni wcześniej – przygotowując teren, stanowiska, sprzęt i całą logistykę wydarzenia. Ich wysiłek nie zakończył się wraz z ostatnim ćwiczeniem na poligonie – również po zakończeniu warsztatów kontynuowali pracę, by wszystko zostało uporządkowane i dopięte na ostatni guzik. To dzięki ich oddaniu i profesjonalizmowi Rescue Brzostek 2025 mogło odbyć się na tak wysokim poziomie. Jesteście sercem tej inicjatywy – dziękuję Wam z całego serca.

Rescue Brzostek 2025 po raz kolejny pokazało, że strażacy – tworzą jedną, silną społeczność. Społeczność, która nie boi się wyzwania, która nieustannie się rozwija i która zawsze jest gotowa nieść pomoc. Jako organizator tego wydarzenia czuję ogromną dumę i wdzięczność. Dziękuję wszystkim, ►

którzy byli z nami – za obecność, za zaangażowanie i za wspólne tworzenie czegoś naprawdę wyjątkowego.

Na zakończenie chciałbym podzielić się osobistą refleksją. Rescue Brzostek to dla mnie coś więcej niż wydarzenie – to dowód na to, że wspólnymi siłami możemy tworzyć rzeczy wielkie. Widząc zaangażowanie strażaków, pasję uczestników i wsparcie partnerów, czuję ogromną dumę, że jestem częścią tej społeczności. To, co wydarzyło się w Kleciach, pokazuje, że strażacy – niezależnie od miejsca, z którego pochodzą – tworzą jedną, silną rodzinę. Rodzinę, która nie boi się wyzwań, która nieustannie się rozwija i która zawsze jest gotowa nieść pomoc.

Do zobaczenia na kolejnej edycji Rescue Brzostek. Bo ratownictwo to nie tylko zawód – to powołanie i nie jesteśmy tu dla siebie. Jesteśmy tu dla tych, którzy nas potrzebują. Zawsze. ■



Ogród, pszczoły i strażacy

Marta Kopec-Wójcik

Na początku roku postanowiliśmy zawalczyć o udział w projekcie „osp o klimacie”, którego głównymi organizatorami są Fundacja Stocznia oraz Fundacja Klon/Jawora finansowane przez European Climate Foundation. Tu można było wygrać minigranty wraz z warsztatami w Warszawie w siedzibie Fundacji Stocznia.

Jakże ogromną radość sprawiła nam wiadomość, że nasza Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza wygrała udział w projekcie jako jedna z 13 wybranych drużyn. Opracowany przez nas projekt zatytułowaliśmy „Młodzieżowy ogród miodem płynący Drużyny Pożarniczej OSP Brzostek - Bee with us!” Głównym założeniem tej inicjatywy jest próba rozwiązania problemu suszy oraz budowa ogrodu deszczowego jako jednej z alternatyw radzenia sobie właśnie z suszą; oprócz tego nasz ogród miał pełnić funkcję miododajną.

Nasz plan działania zakładał jedno, dwa spotkania związane z oczyszczeniem gruntu przy remizie ze śmieci, wywiezienie gruzu zalegającego latami, usunięcie darni, korzeni, przekopanie i nasadzenia... Tu nie mogliśmy się mylić bardziej w naszych przewidywaniach, bo oczyszczenie zaplanowane na maj cały czas opóźniało się przez ulewne deszcze i zimno. Kiedy już pogoda się ustabilizowała, pod wpływem presji czasu, że nie wyrobimy się z terminami, ruszyliśmy z kopyta i się zaczęło... Problem za problemem. Nie zdawaliśmy sobie sprawy, że prawie cały czerwiec spędzimy na oczyszczaniu działki o wymiarach 7 na 7m. Po parę godzin w tygodniu, ledwo wyrabiając się z innymi naszymi obowiązkami. W końcu zaczęliśmy dostrzegać efekty naszej harówki, zobaczyliśmy niewielkie światelko w tunelu, ale znów doszły treningi do gminnych zawodów sportowych i po chwili oddechu znowu ciężko, znowu brak czasu na cokolwiek. Cała grupa aktywnie wkopywała obrzeża, sadiła, malowała ławki. Rodzice pomogli przy montażu rynien. Był to jeden z najbardziej pracowitych dni! Ogród wyglądał od tego momentu już naprawdę świetnie! Jeszcze wkopywanie płyt ażurowych, żwirów, lekkie wyrównywanie terenu, znowu kopanie łopatami, znowu obrzeża, poprawianie, wysiew kwiatów, które pewnie dopiero wyrosną za kilka tygodni... ale nie załamywaliśmy się i działaliśmy dalej z pomocą dorosłych, znajomych. Towarzyszyło nam gorąco,

wręcz upał. Nasz kolega Szymon zbudował ul, uważam, że idealny do naszego ogrodu! Zamówione ulotki już właściwie rozdane! Catering w formie pieczonych kiełbasek zamówiony. Zaproszenia rozesłane. Goście specjalni zaproszeni. A to wszystko zaplanowaliśmy na wtorek 8 lipca... Wszystko szło w końcu zgodnie z planem, aż do poniedziałkowego popołudnia, kiedy to nadeszła potężna wichura wraz z krótką, ale bardzo intensywną burzą, zrywając dachy domów, budynków gospodarczych, łamiąc i wrywając drzewa w sporej części naszej gminy, a w szczególności we wsiach Klecie i Januszkowice. Syreny nie milkły, a nasi drухowie i drухny wyjeżdżali praktycznie non stop do zdarzeń. Te smutne okoliczności postawiły uroczyste otwarcie ogrodu pod wielkim znakiem zapytania, bo jak mamy świętować, kiedy ludzie potracili dachy nad głowami... Jako że mieliśmy już wszystko zorganizowane i przygotowane, a goście zaproszeni, zdecydowaliśmy się iść dalej z mottem: co będzie, to będzie.

Podczas wydarzenia gościliśmy Andrzeja Trzeciaka z Nadleśnictwa Dębica, który niebawem ciekawie opowiadał o retencjonowaniu wody, roli lasów w zatrzymywaniu wilgoci w glebie oraz o dzikich zapylaczach, które mają ogromne znaczenie dla środowiska. Pan Trzeciak bardzo rozbudził naszą ciekawość i mamy nadzieję, że będziemy mogli posłuchać go jeszcze wiele razy. Swoją obecnością zaszczycił nas Zbigniew Kowalski Burmistrz Brzostku, a także przedstawicielka Urzędu Miejskiego Agnieszka Pacana, która mówiła o działaniach podejmowanych i planowanych przez gminę w związku z przeciwdziałaniem suszy. Natomiast jeśli chodzi o lokalnych działaczy, z naszego zaproszenia skorzystał Tomasz Milian, z czego bardzo się cieszymy i zapraszamy do odwiedzania ogrodu. Po części edukacyjnej przyszedł czas na wspólne rozmowy i poczęstunek – była pyszna kiełbaska z grilla oraz domowe ciasta przygotowane przez Panie ze Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Razem Raźniej” Brzostek – dziękujemy za ten słodki akcent!

Dziękujemy również członkom i członkiniom stowarzyszenia „Aktywny Brzostek” oraz Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej przy Ochotniczej Straży Pożarnej Grudna Dolna za obecność i wspólne świętowanie. Cieszymy się, że mimo bardzo deszczowej pogody byliście z nami!

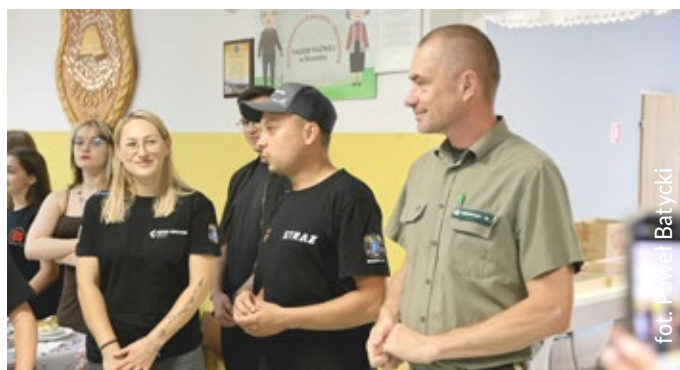
To był piękny dzień, który pokazał, jak wiele możemy zrobić razem dla przyrody i naszej lokalnej społeczności. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami, wszystkim, którzy zaangażowali się w pomoc przy projekcie! Wasza pomoc była dla nas nieoceniona! ■



fot. Marta Kopec-Wójcik



fot. Marta Kopec-Wójcik



Należy się

kecaj

„Należy się, ma być, bo płacę i wymagam.” Takie słowa można usłyszeć wszędzie, gdzie mamy do czynienia z ludźmi, którzy myślą tylko o sobie.

Poruszając się po terenie naszej gminy, rozmawiam, obserwuję i rozmyślam, w jakim kierunku zmierza nasza cywilizacja. Środki masowego przekazu zamiast informować o sukcesach, przekazywać dobre informacje, bombardują nas fatalnymi, przerażającymi, katastroficznymi newsami i chcemy czy nie, przekłada się to na nasze zachowania i sposób postrzegania świata. Często przestajemy przejmować się otoczeniem, natomiast staramy się prowadzić jak najbardziej wygodne, a nawet luksusowe życie. Jeśli więc słońce praży, z nieba leje się żar, napełniamy basen, obficie podlewamy trawę, kwiaty na rabacie, warzywa w ogrodzie i drzewa w sadzie, myjemy kostkę, samochód. Wąż podłączony do kranu i woda płynie, płynie, płynie...

Polska ma bardzo małe zasoby wody słodkiej. Skutki braku opadów deszczu widać w potokach, rzekach, jeziorach, ujęciach wodnych, zaporach i studniach. Niektóre wodociągi zaczynają dostarczać wodę „na raty”, chwilowo odkręcając wodę tylko dla części odbiorców. Studnie wielu mieszkańców naszej gminy są na skraju wyczerpania albo już suche. Dość liczne opady w ostatnich tygodniach nieco poprawiły sytuację hydrologiczną, jest to jednak kropla w morzu zapotrzebowania na wodę. W mediach społecznościowych pojawiają się apele o rozsądne korzystanie z wody

miejskiej, ale zainteresowanie postami jest znikome. Za to basenów przybywa jak grzybów po deszczu na zasadzie: „Sąsiad ma, mam i ja”.

Trzeba się zatrzymać w biegu za często przesadnym komfortem życia i zastanowić, co będzie jutro, czy nie warto zrezygnować ze zużycia wody wodociągowej na „przeronięte” baseny po 6 i więcej kubików, w który rzadko ktoś się pluska, na zieleń trawników przydomowych, ogródków, drzew. Przyroda zawsze dawała sobie radę bez naszej pomocy, da i teraz. Czasem warto zrezygnować z własnych przyjemności i kaprysów, a zaoszczędzić naturalne dobro, jakim jest właśnie woda.

Może w przyszłości bliższej lub dalszej jej zabraknie i co wtedy? Wtedy już nie będziemy się martwić o baseny, wtedy będziemy poszukiwać wody do... picia. ■



Zawody wędkarskie

Zarząd Koła 34 Wisłoka Klecie

1 czerwca 2025 r. na stawie nr 3 odbyły się otwarte zawody dla dzieci i młodzieży z okazji „Dnia Dziecka”. W rywalizacji wzięło udział 59 osób w dwóch kategoriach wiekowych.

Kategoria I, wiek 2-10 lat

I miejsce - Albert Wal

II miejsce - Maja Janiga

III miejsce - Nikoś Janiga

Kategoria II, wiek 11-17 lat

I miejsce - Kuba Zygmunt

II miejsce - Patryk Buba

III miejsce - Natan Nawracaj

GRATULACJE!

Puchary oraz medale ufundowała Gmina Brzostek – za co jesteśmy wdzięczni, zwłaszcza Burmistrzowi Zbigniewowi Kowalskiemu, który również przybył na to wydarzenie i pomógł w rozdaniu nagród wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Brzostku Pawłem Hipszerem.

Serdeczne podziękowania dla pozostałych sponsorów, dzięki którym zawodnicy sklasyfikowani do 8. miejsca mogli otrzymać nagrody rzeczowe, a byli to: Gmina Brzyska - Wójt Gminy Brzyska, Hydromarket Aes Jasło, IGMAR Jasło, Rubicello Brzostek, MEUS Zanęty i Przynęty Wędkarskie, Łukasz Rakowski.

Każdy uczestnik zawodów otrzymał słodki upominek oraz pamiątkowy medal. Ponadto wszyscy zawodnicy oraz ich opiekunowie zostali poczęstowani kiełbaską z ogniska.

Składamy gorące podziękowania wszystkim przybyłym uczestnikom oraz ich opiekunom za mile spędzony czas.

Mamy nadzieję, że zobaczymy się za rok!

Obszerna fotorelacja na naszej stronie: <https://www.facebook.com/kolowedkarskie34wislokaklecie> ■



Kategoria I, miejsce I Albert Wal



Kategoria I, miejsce II Maja Janiga



Kategoria I, miejsce III Nikoś Janiga



Kategoria II, miejsce I Kuba Zygmunt



Kategoria II, miejsce II Patryk Buba



Kategoria II, miejsce III Natan Nawracaj

Swing i muzyka ludowa

Bartłomiej Ćwikła, Kierownik CKiCz • fot. Paweł Batycki

Był taki czas, kiedy muzyka swingowa w latach 30. XX wieku miała statut muzyki komercyjnej. Podczas koncertu Amatorskiej Orkiestry Muzyki Rozrywkowej wraz z Tomaszem Chrząszczem mieliśmy okazję powrócić do tamtych lat.

2 lipca 2025 roku w sali widowiskowej Domu Kultury w Brzostku odbył się koncert pt. „Muzyka Ludowa na Swingu”. Podczas koncertu pojawiły się wszystkim dobrze znane melodie ludowe takie jak, „Jedzie Jaś”, „Na dworze ciemno”, „Gdzie się podziały tamte wieczory”, „W ogrodzie róża” czy „Już ja więcej po tych górkach spacerować nie będę”. Aranżacje tych utworów zostały napisane przez kapelmistrza AOMR oraz Kierownika Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku Bartłomieja Ćwikłę. Ktoś może zadać pytanie, jak można było połączyć muzykę ludową ze swingiem, czyli teoretycznie dwa przeciwstawne względem siebie nurty muzyczne miały nagle ze sobą zaistnieć. Nie jest zdecydowanie tak, że to były tylko prosto zagrane melodie ludowe zazwyczaj znane z weselnych odgrywek, lecz dzięki różnym przeobrażeniom nabrały one nowego charakteru. W utworach pojawiały się solówki zagrane przez Bartłomieja Ćwikłę na saksofonie altowym oraz Marka Łukasika na saksofonie tenorowym. Pojawiły się motywy ze znanych standardów jazzowych Glena Millera, Duke’a Ellingtona czy Counta Basie’go. Reakcja publiczności zgromadzonej na koncercie potwierdziła, że można to wszystko dobrze

ze sobą połączyć. Ludzie bardzo żywiołowo reagowali na muzykę wykonywaną przez orkiestrę. Tańczono, śpiewano te melodie i co najważniejsze – widać było, że wszyscy bardzo dobrze się bawili. Piękny wokal Tomasza Chrząszcza uzupełniał całość i sprawił, że na naszej brzosteckiej ziemi poczuliśmy się miejscami jak w Nowym Orleanie, czyli tam, gdzie narodził się jazz. Warto również odnotować, że od jakiegoś czasu Amatorska Orkiestra Muzyki Rozrywkowej uczestniczy w życiu mieszkańców Gminy Brzostek podczas świąt patriotycznych, ale również podczas koncertów kółkowych w Sanktuarium w Przeczycy, kaplicy w Kamienicy Dolnej oraz jest dostępna brzosteckiej publiczności podczas licznych koncertów w sali widowiskowej domu kultury. Na zakończenie Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski podziękował orkiestrze za występ. Cały koncert poprowadził Dawid Liszka z grupy Dj Brothers. ■



Lato pachnące przygodą i kwiatami!

Natalia Świętoń - instruktorka w CKiCz w Brzostku

Nie trzeba dalekich podróży, by przeżyć coś wyjątkowego. Czasem wystarczy miękki fotel w kinie, zapach róż w sali plastycznej i śmiech dobiegający z podwórka domu kultury. Tak właśnie wyglądały „Wakacje z Domem Kultury 2025” – były jak otwarta książka – każda strona przynosiła coś nowego.

Rozpoczęliśmy bajkowo – na wielkim ekranie pojawiały się zarówno śmieszne animacje, jak i klasyczne opowiadania z morałem. Potem przenieśliśmy się do świata zapachów i kolorów – na zajęciach florystycznych dzieci mogły puścić wodze fantazji i stworzyć własne flowerboxy, a wspólnie z mamami wyplatały letnie, słowiańskie wianuszki. Warsztaty poprowadziła z pasją i sercem **Gabriela Szukała z Pudełka Miłości Brzostek**.

Wisienką na torcie były pełne energii warsztaty team-buildingowe poprowadzone przez **Mariolę Nowak** z zespołu **ZIQUA**. Gry zespołowe, kreatywne zadania i wspólne działania sprawiły, że dzieciaki nie tylko świetnie się bawiły, ale też nauczyły się współpracy, zaufania i wspólnego rozwiązywania wyzwań.

Nie zabrakło też emocji rodem z leśnych wypraw – dzięki warsztatom z przewodnikami uczestnicy dowiedzieli się, jak zaplanować górską wyprawę, co spakować i jak czytać mapę. A potem – prawdziwa terenowa przygoda: namioty, kompasy, wskazówki i skarb ukryty wśród drzew. Radość? Bezcenna. A wszystko to dzięki **Weronice Łukaszewskiej** i **Sławomirowi Sanockiemu** z **VIA MOUNTAINS**.

Lipiec minął nam za szybko – ale zostawił po sobie wspomnienia pachnące latem, śmiechem i kwiatami. Dziękujemy wszystkim dzieciom, rodzicom i opiekunom za obecność i energię. Jak powiedziała jedna z mam uczestników wakacyjnych zajęć – „to był miesiąc, który zamienił się w opowieść”. I trudno się z tym nie zgodzić.

Do zobaczenia na kolejnych spotkaniach – w naszym domu kultury zawsze czeka miejsce dla dziecięcej wyobraźni. ■





Bukowa stawia na rodzinę

KGW Bukowa

• fot. Paweł Batycki

15 czerwca 2025 r. w Bukowej koło domu ludowego było gwarnie, kolorowo i wesoło. Wszystko to za sprawą zorganizowanej imprezy integracyjnej dla dzieci i dorosłych w ramach kampanii „Postaw na rodzinę”. Słońce pięknie świeciło, licznie stawili się mieszkańcy Bukowej. Rodzice, dziadkowie mogli obserwować, jak świetnie bawiły się dzieci – to z animatorkami puszczały bańki mydlane, to tańczyły z białym olbrzymim Misiem, jeszcze inne szalały na dmuchanej zjeżdźalni. Strażacy częstowali grillowaną kielbasą. Można było przekąsić coś

na słono i na słodko, każdy znalazł coś dla siebie. Dzieciaki chętnie wybierały słodczyce, lody i zimne soczki ufundowane przez Sklep Spożywczo-Przemysłowy Stanisław Szczygieł i Józef Czekał w Kleciach. Radość, zaangażowanie, uśmiechy dzieci i dorosłych potwierdziły, że takie spotkania są potrzebne, ponieważ bawią i łączą pokolenia.

Dziękujemy Panu Burmistrzowi i Panu Kierownikowi CKiCz Brzostek, którzy zaszczylili nas swoją obecnością na naszej Bukowskiej imprezie „Postaw na rodzinę”. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego wydarzenia: Uczestnikom za przybycie, Organizatorom, czyli Pani Sołtys, Pani Radnej i radzie sołectkiej, KGW Bukowa i OSP Bukowa, a także sponsorom: CKiCz Brzostek, MGOPS Brzostek, Sklep CEZAR Klecie. Do następnego spotkania ♥



„Siłą zespołu jest każdy jego człowiek z osobna.”

Phil Jackson

Kolejne „Święto Pieroga” za nami

Elżbieta Domaradzka • fot. Paweł Batycki

Wydarzenie miało miejsce w pierwszą sobotę lipca w Nawsiu Brzosteckim. Jest to impreza promująca lokalną kuchnię i kulturę. Na przybyłych czekało ponad trzy i pół tysiąca pierogów, aby każdy chętny do zakupu mógł nacieszyć się ich smakiem. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pierogi z kapustą. Zostały sprzedane w pierwszej kolejności. Przygotowano również kilogramy bigosu, smalcu, serów, ciast i innych potraw regionalnych.

Zagospodarowano cały teren wokół domu ludowego na przybycie licznych gości. Przygotowano stanowiska z pierogami, grillem, z wata cukrową, popcornem, punkt sprzedaży gofrów i bigosu oraz sklepik, w którym można było zakupić różnorodne napoje i przekąski. Na placu znalazło się również miejsce na wiejski stół. Przy nim można było degustować lokalne produkty: pieczone mięsa i paszety, wędzone sery, domowy smalec z ogórkami małosolnymi, wyborne pieczywo, prołzioki, ciasta i ciasteczka.

Po południu licznie przybyli mieszkańcy i nie tylko. Swoją obecnością zaszczycił nas Starosta Powiatu Dębickiego Piotr Chęciek, Dyrektor Biura Poselskiego Krzysztofa Sobolewskiego - Paweł Ciszczon, Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski, Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzostku Paweł Hipszer wraz z Radnymi, Kierownik Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku Bartłomiej Ćwikła, Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Dębicy Daniel Wójcik. Ulepione i ugotowane pierogi czekały na smakoszy, a impreza, która odbywała się po raz jedenasty, zaczęła się rozkręcać. Z minuty na minutę ubywało pierogów. Dla uczestników przygotowano mnóstwo atrakcji, byli animatorzy, dmuchana zjeżdżalnia, a także słodkie przekąski. Na początku ruszyła rywalizacja najmłodszych, którą poprowadziła Maria Dachowska. Dzieci brały udział w konkurencjach i szalały na dmuchanej zjeżdżalni. Było gwarно i radośnie. Potem przyszła również pora na inne konkurencje. Tradycją jest już konkurs w jedzeniu pierogów na czas. Wśród samorządowców do konkurencji przystąpili Burmistrz Zbigniew Kowalski, Przewodniczący Paweł Hipszer, Kierownik Daniel Wójcik oraz Kierownik Bartłomiej Ćwikła. Była to jedna z bardziej emocjonujących konkurencji. Nasz Burmistrz bronił tytułu mistrza sprzed roku i to mu się udało. Gratulujemy! Były również różnorodne konkurencje dla mieszkańców zarówno w lepieniu, jak i jedzeniu pierogów. Uczestnicy otrzymali upominki. Przyszła również pora na konkurencje strażackie, które od czterech lat wzbogacają uroczystość. Stanowią dodatkową atrakcję. Pomysłodawcą konkurencji strażackiej jest Mateusz Domaradzki wraz z druhami z naszej jednostki, którzy angażują się w przygotowania. Głównym sponsorem nagród w konkurencjach strażackich był sklep AQUA-KAN Dorota i Andrzej Noga. Po raz kolejny o oprawę muzyczną zadbał

zespół Bel Canto. Piękne melodie zachęcały do zabawy niemalże wszystkich. Drewniana podłoga pękała w szwach.

Cieszymy się, że po raz kolejny udało się przeprowadzić wydarzenie. Różnorodne konkurencje dla kobiet, mężczyzn i dzieci przyciągnęły licznych uczestników. Upominki dla zwycięzców będą przypominały im ten dzień. Organizacja była możliwa dzięki wsparciu finansowemu Samorządu Województwa Podkarpackiego, Powiatu Dębickiego, Gminy Brzostek oraz Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku. Serdeczne podziękowania składamy osobom, które przyczyniły się do tego, aby wydarzenie mogło się odbyć. Dziękujemy Mateuszowi Domaradzkiemu Radnemu Rady Powiatu Dębickiego za pomoc w przygotowaniu wniosków o dofinansowanie tego przedsięwzięcia. Wspólna praca osób należących do KGW, OSP i Rady Sołeckiej w Nawsiu Brzosteckim przyczyniła się do naszego sukcesu. Pieczę nad organizacją wydarzenia sprawowała Sołtys Nawsia Brzosteckiego Halina Łępa. Jesteście wspaniali. Dzięki dobrej współpracy możliwa była realizacja tej uroczystości. Dziękujemy za przybycie i wspólną zabawę. ■





Piknik w Siedliskach-Bogusz

• fot. Paweł Batycki



Po brzostecku i na ludowo

Zespół Obrzędowo-Śpiewaczy „Brzosty”

Zespół „Brzosty” w Dębicy

W Brzostku i okolicy znają nas już od dwóch lat, bo debiutowaliśmy na gminnych dożynkach w 2023 roku i od tego czasu regularnie, kilka razy w roku, występujemy przed brzostecką publicznością. W lipcu 2025 r., odpowiadając na zaproszenia, po raz pierwszy mieliśmy okazję wyruszyć poza granice naszej gminy, aby stanąć na scenie - tym razem przed dębiczanie.

Po brzostecku i na ludowo zespół „Brzosty” reprezentował Gminę Brzostek na dwóch imprezach w Dębicy. 19 lipca

wystąpiliśmy podczas Policyjnego Pikniku Rodzinnego zorganizowanego przez Komendę Powiatową Policji w Dębicy, natomiast drugi nasz koncert odbył się 3 sierpnia w parku przy Domu Kultury „Śnieżka” podczas IV Ludowego Pikniku Pokoleń, którego organizatorem był Miejski Ośrodek Kultury w Dębicy.

Zaśpiewaliśmy na brzostecką nutę: „Hej! Wy brzosteckie dziewczeczki”, „Oj, zagraj mi muzyko”, „To brzosteckie pole”, „W brzosteckim polu”, „Poczka, poczka, powiem mamie”. Było głośno, żywo, radośnie. Ludowo i piknikowo. Biesiadnie i wakacyjnie. Wśród dębickiej publiczności znalazł się także Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski.

Zespół został mile przyjęty, a po występach otrzymaliśmy wiele podziękowań oraz ciepłych słów i oczywiście zaproszenie na kolejne wspólne spotkania. ■



Klecie bawią się na pikniku

• fot. Paweł Batycki



Umów wizytę bez wychodzenia z domu!

Czy wiesz, że Ośrodka Zdrowia w Brzostku i w Smarżowej możesz umówić wizytę online dla siebie i swoich bliskich? Bez konieczności dzwonienia czy osobistego przychodzenia do przychodni. W ten sposób zamówisz też receptę i zlecenie na wyroby medyczne.

Aby uzyskać możliwość rezerwowania wizyt online, wystarczy, że uzyskasz dostęp do portalu PSIM. W tym celu wejdź na stronę internetową: psim2.podkarpackie.pl Poniżej znajdziesz instrukcję, jak to zrobić.

1. Pierwsze logowanie

Jeżeli nie posiadasz jeszcze konta użytkownika na Portalu PSIM, to po zalogowaniu się za pomocą Węzła Krajowego, metody:

-  **Profil zaufany**
Użyj loginu i hasła lub bankowości elektronicznej
-  **e-Dowód**
Użyj aplikacji mobilnej lub komputera z czytnikiem
-  **Aplikacja mObywatel** Polecany
Skanuj kod QR za pomocą aplikacji mObywatel
-  **Bankowość elektroniczna**
Zaloguj się za pomocą bankowości elektronicznej

2. Zakładanie konta na portalu PSIM:

Adres e-mail – adres poczty elektronicznej, na który chcesz założyć konto,

Imię i nazwisko – pola uzupełnią się automatycznie,

PESEL – pole uzupełni się automatycznie,

Numer telefonu komórkowego – numer naszego telefonu komórkowego, który ma być przypisany do konta.

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych oraz potwierdzenie zapoznania się i akceptacji regulaminu.

Po wprowadzeniu wszystkich danych i wybraniu przycisku Zatwierdź, system automatycznie nas zaloguje do Portalu Pacjenta. Na naszą skrzynkę pocztową dostaniemy potwierdzenie, że nasze konto zostało zatwierdzone oraz otrzymamy naszą nazwę użytkownika.

3. Rejestracja wizyty

Wyszukaj usługę medyczną e-Rejestracja

Pole **Usługa medyczna** - wpisz tekst: **porada**

Pole **Podmiot oferujący świadczenie / Miejscowość**

Umów wizytę do lekarza bez wychodzenia z domu!

e-Rejestracja



Dbamy o Twoje zdrowie



– wpisz: **Brzostek** lub **Smarżowa**

Naciśnij **Szukaj**

Wyświetli się lista pierwszych wolnych terminów.

Wybierz lekarza i możesz umawiać się już na wizytę w najbliższy wolny termin lub dogodny termin.

Pole **Komentarz do rejestracji** można opisać cel wizyty np. recepta – na kontynuację leczenia wpisz nazwę leku i ilość, zlecenie na wyroby medyczne np. pieluchomajtki.

Warunkiem otrzymania kodu recepty na telefon jest posiadanie internetowego konta pacjenta lub wykonanie telefonu do rejestracji Brzostek 014 6830-472, Smarżowa 014 6835-937

Naciśnij **potwierdzenie wizyty**.

Na skrzynkę pocztową dostaniesz potwierdzenie o rezerwacji wizyty na wybrany termin.

WARTO WIEDZIEĆ! Zakładka **Uprawnienia** pozwala na dopisanie Konta Twoich podopiecznych (dziecko lub osoby najbliższe). Dzięki temu zyskasz możliwość rezerwowania wizyt również dla nich. ■

Atrakcje na pikniku w Skurowej

• fot. Paweł Batycki



Próby literackie

Maria
Winiarska-Szurek

Nadziejo moja nikła
Żebraczkę w łachmanach
Nawet skarpetę masz dziurawą
I koślawy paluch ci wyłazi
Nadziejo łysa
Z brakami w uzębieniu
Zgarbiona, pełna zmarszczek
Z tobołkiem na plecach
Stoisz w progu gotowa odejść
Chwytam twoje zniszczone dłonie
Dopóki cię mam
Mogę wszystko

Niektórzy są obecni w kościele jedynie butami,
którymi na zewnątrz rozdeptują bliźnich.

Dzień miał być słoneczny
Lecz ciężarne chmury poroniły łzami
W gumowych kaloszach nadeszła szaruga
A teraz wersja uproszczona
Dla osób ograniczonych intelektualnie
Miało być k...a słońce
A tu ni ch...a

Strzelacie do innych słowami-kulami
Wbijacie w piersi kołki osikowe
Tym co noszą skrzydła
Wyjmujecie źdźbło z oczu bliźnich
Nie po to by im ulżyć
Ani by przejrzeni
Lecz dlatego że drażni was kłoda
W waszych oczodołach
Widzę podkulone czarcie ogony
W kościelnych ławkach
I słyszę głos węża – szatana
Niedzielnicy katolicy jak niedzielnicy kierowcy
Bo to tylko kierowcy z nazwy
Tak jak ci poprzedni

Uciekła w popłochu sylwestrowa noc
Byłam królową balu
Na puchowej sali
Przed huczną zabawą włożyłam piżamę
W jadowitą żółć
Zeskrobałam z twarzy twarde pudru tynk
I jak przystało na królową
Z wdziękiem
Włożyłam do kubka z wodą
Swoją sztuczną szczękę

W twarzy księżycy szukam uśmiechu
A on wciąż taki sam
Ani jeden mięsień mu nie drgnie
Gwiazdy na czarnym dywanie
Naszyły anioły
Czasem się któraś odpruje
I spała w ogniu marzeń
I nawet popiół nie spadnie
Ludziom na głowy
Bo może tam zagina się przestrzeń i czas
I nie ma połączenia
Choć ciągle wydzwanianą czasie teleskopów
Jakaś czarna dziura jak smok
Pożera gwiazdy i sygnały
Od czasu do czasu wypłynie jakiś statek
Pod ziemską banderą
By rozsypać wątek i osnowę
Zbadać gdzie początek i koniec
W oceanie nieskończoności
Tyle stworów i dziwadeł
To co obce budzi trwogę
I ciekawość zaszczepia
To takie ekscytujące
Wgnieść podeszwę buta w powierzchnię Księżycy
Wysłać szpicla gdzieś między planety
By robił zdjęcia pobrał próbkę gruntu
Bo coś tam jest
Wszechświat nie jest pusty
Tak jak za jakimś określonym punktem
Nie zapada się ziemia
I morze nie wylewa się w próżnię
Ilekcroć podnoszę głowę podziwiam
Gwiazdozbiór Oriona narysowany od linijki
I Wielki Wóz bez wielkiego konia
I Mały Wóz bez kucyka
W jednym z tych światów równoległych
Drepczę po Mlecznej Drodze
Spoglądając na tę błękitną
Ale nie anielskim błękitem planetę
Bo tam płyną zbrukane rzeki
A w każdym sercu Olympus
Taki jak na Marsie
Tyle że wybucha lawą uczuć

Śmiercią otwarłem drzwi do życia
Nie pozbawiłem cię wolnej woli
Jestem krwią broczący
Jestem na krzyżu wiszący
Jestem u krat konfesjonału
Masz wybór

Sfatygowane moje krzesło. Zmurszało, opadło oparcie. Nie budujcie oparcia na ludziach, bo są jak sęki, zawsze wgrzyzą się w ciało. Głęboko, aż do bólu.

Rozstrzelano spojrzeniami moje krzesło, oplute, wygwizdano. Złamano mu kręgosłup. Kto?... Ci, co w oczach mają piekło nienawiści. Nie pasowało moje krzesło do zastawionego suto stołu. Stały wokół niego same niby trony, niby władców, niby królów. Wystarczyło jedno kliknięcie myszką i pocięli moje krzesło na cyrkularce, porąbali siekierą słów. Ci niby lepsi ode mnie, niby więksi, niby bardziej okrziesani.

Zawsze byłam dzika. Uciekałam, chowając się w pokoju marzeń, gdzie miałam swój kąć, magiczny dywan i buty siedmiomilowe. Tam nikt nie miał prawa wstępu. Sama tam brodziłam po łąkach stokrotek, poznając mowę drzew i ptaków. Nikomu nie dałam klucza, ni karty magnetycznej. Bo nie ma klucza. Jest tylko słowo, co otwiera wszystko. Jest takie słowo, lecz nie zdradzę jakie. Tym, którym wszechmoc uderza do głowy, nie uda się wkroczyć do tego pokoju, bo do tego świata wchodzi się na klęczkach, w pokorze. A teraz dumni i pyszni, niby wykształceni noszą swoje mózgi w kieszeniach. Czasem trzeba tylko sprawdzić stan doładowania. Łądujemy na Księężycu. Szukamy komunikacji z obcą cywilizacją, sami cierpiąc na jej atrofię. Kciuk do góry, kciuk na dół. Psychologiczny dramat.

Nie tańczysz, jak zagrają?... Kciuk na dół. Nie masz dostępu do neta? Słuchasz śpiewu ptaków i szumu drzew?... Przecież to chore! Dzisiaj nosi się w uszach słuchawki, nastawia muzykę na full. Kto czyta książki i pisze wiersze?!... Jakiegoż życiowe dinozaury?! Istnieją jeszcze?!... Poczeka, wyciągnę z kieszeni mózg. Sprawdzę.

Dzisiaj wszystko się wszystkim należy. Wbrew matematycznym wzorom mniejszości narzuca się styl życia większości. Wszystko ani białe, ani czarne. Jakaś breja słów wypływa z telewizora i brudzi czyste dywany myśli. Bo dziś nawet myśl chce się zamknąć w getcie. Wszak od myśli zaczyna się wszystko. Dziś na maski zakłada się maseczki. Tworzą się kółka wzajemnej adoracji, gdzie świątobliwe damy obrabiają tyłki tym niby gorszym od siebie, tym z dolnej półki.

Patrzę na moje krzesło potrzaskane, oplute, wyrwane od stołu. Widzę, jak z bram niebios wysuwa się ręka. Składa, skleja. Stawia na nogi. I łypią zazdrośnie niby trony i mielą przekleństwa pod nosem. Niby takie dostojne, niby święte. Bunt szatana wywołała pycha, a nosił na początku nimb nad głową, teraz jedynie piekło nienawiści. ■



Wyjątkowa Nauczycielka

Wdzięczni uczniowie

3 sierpnia 2025 r. zmarła **Krystyna Zawiślak**, emerytowana nauczycielka Zespołu Szkół w Brzostku (Kleciach). Wyjątkowy człowiek, który zostawił po sobie niezatarty ślad w sercach wielu z nas.

Pani Krystyna była nauczycielką z powołania. Germanistką, która potrafiła nie tylko przekazywać wiedzę, ale też wychowywać, wspierać i rozumieć młodzież – także tę, która miała trudniejszą drogę. Miała niezwykły dar docierania tam, gdzie innym brakowało już siły i nadziei. Była nauczycielką, ale jeszcze bardziej – wychowawcą, opiekunem, czasem przyjacielem. Często wyciągała pomocną dłoń do tych, których inni już skreślili. Czyniła to cicho, z sercem, bez oczekiwania na uznanie. Pomagała wybrnąć z kłopotów niejednemu podopiecznemu. Naprawdę mało takich nauczycieli.

Niech spoczywa w spokoju. ■

Jubileusz Artura Ferdynanda Grottgera (1874 – 1951)

Bożena Sawicka-Wiśniewska, Ryszard Wiśniewski

W 2024 roku minęła 150. rocznica urodzin i 73. rocznica śmierci Artura Ferdynanda Grottgera, magistra farmacji, absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wspomniany był potomkiem rodziny Grottgerów, artystów, rysownika i malarzy. W latach 1911- 1931 był właścicielem apteki w Szczurowej, a następnie w Kołaczycach (1931-1951). Zmarł 29 września 1951 roku w Kołaczycach i pochowany został na miejscowym cmentarzu. ■

KĄCIK POETYCKI

Wiersze Wiesławy Gawrych

Ogrody

W moim ogródeczku jestem sobie
Pierwszą Damą!
Śmieję się do moich roślin
one się kłaniają,
Mamy sobie wiele do powiedzenia,
i jeszcze więcej – do zrobienia!
Nie nudzę się ani chwili,
Gdy się zmęczone,
obserwuję lot motyli
A jak słońko zaświeci,
to mi się wydaje, że
motylem się staję!

Inspiracja z ogrodów w Bolestraszcach

Wiejskie ogrody
Niech tam kto lubi co chce,
a ja lubię polskie wiejskie ogrody.
Biegałam tam jako dziecko
w majtkach i boso,
bo takie były mody.
Nagietki pachniały i się kłaniały
główkami jak pomarańcze
pytały, czy z nimi zatańczę?
Malwy na tle białej ściany
wabily kolorami
czerwone, różowe.
Miały dystans do dzieciaka,
bo były wyższe o głowę.
za to dziewanny
w aksamitne suknie się ubrały,
słoneczną pieśń śpiewały
o tych makach, niezabudkach
i o wiejskich ogródkach,
które poszły w zapomnienie.
Zginęło nawet wspomnienie.
Wokół rosną kłujące iglaki
i różne inne egzotyczne krzaki,
które po słowiańsku śpiewać
nie umieją.
W swej wyniosłości z głupich wspomnień się śmieją.

Motto

Każde miłe słowo,
każda myśl życzliwa,
to małe okruchy miłości.
Pozbieraj je skrzętnie
i połącz ze sobą,
a dadzą Ci ogrom
RADOŚCI!!!

Wymiana

A gdy nadmiar czegoś mam,
w dobre ręce chętnie dam.
Jeśli mi brakuje czego,
dostanę od kogoś innego!
Dzieląc – mnożę.
Mnożąc – dzielę.
Dzięki temu świat wesele,
bo każdy lubi być obdarowany,
i chętnie podaruje też!
Wszystkiego jest w obfitości,
tylko dziękuj i bierz.
Wdzięcznością świat swój buduj,
a będziesz zaopatrzony
z każdej strony! ■

Czytelnicze fascynacje



George Orwell „Córka proboszcza”

Est to mniej znana pozycja wydawnicza (której pierwotny tytuł brzmiał: Córka pastora) Orwella, poczytnego pisarza – chętnie dziś cytowanego przez dziennikarzy i polityków. Sam autor uważał ją za nieudaną i miał życzenie, aby nie była wydawana po jego śmierci. Jednak moim zdaniem, jest to niezwykle ciekawa, wciągająca powieść i podobnie jak pozostałe książki tego pisarza, skłaniająca do refleksji.

Tytułowa bohaterka Dorothy wieździe najpierw nudne, monotonne życie u boku swego zgorzkniałego ojca pastora, któremu musi przepisywać na maszynie kazania i pomagać w wielu zajęciach zarówno kościelnych, jak i domowych, ponieważ jego żona zmarła. Jednak pewnego razu dziewczyna dostaje amnezji i jej życie ulegnie gwałtownej zmianie. Po utracie pamięci przyłącza się do grupy bezdomnych pracujących dorywczo przy zbiorze chmielu i wieździe podobnie jak oni „pieski żywot”, doznając głodu i chłodu. Najlepiej oddaje to autor w dramacie, któremu poświęca cały rozdział. Zapewne każdemu czytelnikowi może się wydawać, że ten „literacki zabieg”, a Orwell z tego słynie, jest nieco dziwny i niepotrzebny. Jednak kiedy się go przeczyta dokładnie i przede wszystkim osobno, dopiero można zrozumieć jego adekwatność. Autor bardzo obrazowo pokazuje

w nim całe „piekło” ludzi bezdomnych, ich skrajne przeżycia związane z doznaniem głodu i zimna. Nie bez przyczyny miejscem dramatu jest historyczne Trafalgar Square – znany do dziś plac w Londynie, na którym Anglicy odnieśli znaczące zwycięstwo. W wpisanej w powieść dramacie bezdomni nocujący na tym placu muszą przetrwać mroźną noc bez dachu nad głową o wyczerpującym głodzie, licząc upływające godziny, by dopiero nad ranem ogrzać się i na chwilę zdrzemnąć w otwieranej o zmierzchu kawiarni. Rozdział w formie dramatu z podziałem na dialogi i didaskalia o nocowaniu bezdomnych na placu Trafalgar jest niezwykle wymowny i przerażający.

W tej powieści znajduje się wiele przykładów charakteryzujących ówczesną społeczność w Anglii. Na podstawie losów bohaterki możemy dokładnie poznać problematykę nauczania w szkołach prywatnych w Londynie w czasach, kiedy liczył się pieniądź, a nie dobro i wiedza dziecka. Podobno książka oparta jest na biografii autora, który będąc nauczycielem w takich szkołach, sam zetknął się z tym zagadnieniem.

Żaś najbardziej istotna wydaje mi się poruszana tu tematyka niezbędnosci wiary w życiu człowieka. Świadczy o tym zakończenie powieści mówiące o powrocie bohaterki do swych dawnych zajęć oraz wiary i pobożności, które wcześniej ją nużyły.

Znakomita, pełna różnorodnych emocji powieść, dająca wiele do myślenia. Warto ją przeczytać. ■

E.M.

Biblioteka poleca

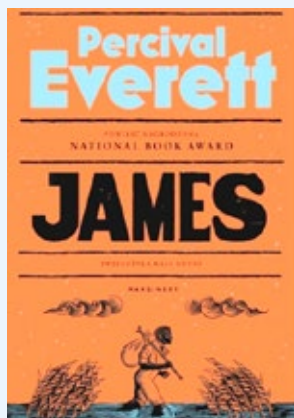
Opracowała
na podstawie
materiałów
z ofert
książkowych
A.D. CKiCz
Brzostek



Adam Węglowski „Lustro Marii”

Takiej Marii Skłodowskiej nie znaliście. Przyszła noblistka dorasta w czasach, gdy wielu naukowców wierzy jeszcze w hipnozę i spirytyzm. Ona sama też zostanie wystawiona na próbę.

Genialna dziewczyna chciała by pokonać czas i zajrzeć w przeszłość, by spełnić swoje największe marzenie: znów zobaczyć matkę. To wpłaczę szesnastoletnią Marię w mroczną aferę związaną z tajemniczym wynalazcą badającym lustra... A wszystko to w pełnej kontrastów Warszawie z czasów „Lalki”, gdzie widać obok siebie piękno i niesprawiedliwość, bogactwo i nędzę, carskie wojska i polskich patriotów, obłąkanych ezoteryków i zrewoltowanych studentów, bandytów i pięknoduchów. Kiedy dorośnie, Skłodowska wprowadzi świat w nowoczesność. Kończąc gimnazjum w 1883 roku, znalazłaby wspólny język z dzisiejszymi nastolatkami: zamknięta w sobie, nienawidząca szkolnego terroru, zmęczona oczekiwaniami rodziny, żyjąca pod ciągłą presją. Przecież jest genialna, więc zawsze powinna być najlepsza, pierwsza, wyjątkowa! Fotograficzna pamięć przydaje się w nauce, jednak szczęścia nie daje. Nie pomagają przewyciężyć żaloby, zwalczyć kompleksy, znów wierzyć, szczerze kochać. Genialne zdolności nie zapewnią Marii nawet studiów, ponieważ w tych czasach uniwersytety w Imperium Rosyjskim są przeznaczone tylko dla mężczyzn. Czasem Maria podłożyłaby pod ten świat bombę albo rozbiłaby go jak lustro...



Percival Everett „James”

Odważna i brawurowo przełożona przez Kaję Guccio reinterpretacja Przygód Hucka Finna Marka Twaina: zniewolony Jim odzyskuje głos i przeciwstawia się konwenansom, które zepchnęły go na margines.

Missisipi w przededniu wojny secesyjnej. Niewolnik Jim dowiaduje się, że ma zostać sprzedany człowiekowi z Nowego Orleanu, co oznacza dla niego rozłąkę z żoną i córką. Postanawia uciec i ukrywać się na pobliskiej Wyspie Jacksona, dopóki nie opracuje planu. Tymczasem Huck Finn figuruje własną śmierć, aby uwolnić się od brutalnego ojca.

Zmuszeni do ucieczki, James i Huck razem wyruszają w odyseję, która zmieni ich obu. Żeglują po zdradliwych wodach Missisipi w stronę nieuchwytniej obietnicy wolnych stanów, a każdy zakręt rzeki niesie perspektywę zarówno zbawienia, jak i upadku. James musi utrzymać siebie i Hucka przy życiu, a także znaleźć sposób, by uwolnić swoją rodzinę i odzyskać godność.

Napisana z perspektywy tytułowego bohatera wciążąca i szalenie zabawna powieść jest jednocześnie głęboką refleksją o tożsamości, przynależności i poświęceniach, do których jesteśmy zdolni, aby chronić tych, których kochamy.



dr J. Brewer „Głodny mózg. Dlaczego jesteśmy pod wpływem emocji i jak z tym skończyć”

TO NIE JEST KOLEJNY PORADNIK DIETETYCZNY. TO POPARTY BADAANIAMI I DOŚWIADCZENIEM PROGRAM, KTÓRY POMOŻE CI UZDROWIĆ SWOJĄ RELACJĘ Z CIAŁEM I JEDZENIEM

Smutek, niepokój, nuda czy inne nieprzyjemne uczucia przerażają się u Ciebie w chęć sięgnięcia po coś słodkiego? Kiedy się zdenerwujesz, odruchowo otwierasz lodówkę? Nie potrafisz oprzeć się pokusie zjedzenia całej paczki ciastek na raz, chociaż wiesz, że potem będziesz się źle czuł? Utrata kontroli nad tym, co spożywasz i w jakich ilościach, często wywołuje poczucie winy i wstyd. Jak sobie z tym wszystkim poradzić?

Judson Brewer, uznany psychiatra i neurobiolog, z dużą wrażliwością omawia problem szkodliwych nawyków żywieniowych i wyjaśnia, dlaczego ludzki mózg tak łatwo w nie wpada. W ten sposób pomaga swoim pacjentom uporać się z niską samooceną oraz frustracją wynikającymi z nieustannie toczzonej przez nich walki z własnymi ciałami.

„Głodny mózg” to praktyczny poradnik z 21-dniowym programem prowadzącym do przełamania niechcianych schematów jedzeniowych. Autor wykorzystuje w nim wiedzę naukową, techniki uważności oraz trening mózgu i krok po kroku prowadzi czytelnika przez proces zaprzyjaźniania się z własnym umysłem i ciałem. Nie namawia do ćwiczenia siły woli, liczenia kalorii ani odmierzania porcji jedzenia. Kluczem do zmiany jest nauczenie się współpracy z mózgiem i przyjęcie życzliwej postawy wobec samego siebie. ■



Letni dowcip z muchami

Lato. Gość konsumujący w gospodzie drugie danie co chwila odgania natrętne chmury much. W końcu wyzywa kelnera.

– To skandal! Czy zawsze jest tutaj tyle much?!

– Tylko w porze obiadowej. Rano i po południu muchy nie są tak dokuczliwe, bo przenoszą się do szaletu stojącego za gospodą.

Wycieczka w góry

Środek lata. W czasie wycieczki w góry Fąfara pyta przewodnika:

– Dlaczego w tak niebezpiecznym miejscu nad urwiskiem nie ma balustrady?

– Była, ale ją zdjęto w zeszłym roku, bo turyści zbyt często się wychylali i spadali w przepaść.

Humor na lato: Wyjazd do Egiptu

Fąfarówka robi wymówki mężowi:

– Czyś ty oszalał?! Jechać na wycieczkę do Egiptu w lipcu?! Przecież o tej porze roku jest tam ponad 40 stopni w cieniu!

– Przesadzasz! Kto mówi, że ja będę siedział w cieniu.

W kolejce linowej

W kolejce linowej jadącej na szczyt góry jeden z turystów obgryzając z nerwów paznokcie i spoglądając w przepaść, pyta przewodnika:

– Co by się stało, gdyby ta lina się urwała?

– Nic nadzwyczajnego. Byłby to już trzeci taki wypadek w tym sezonie.

Wycieczka do Szwecji

Policjant chwali się sąsiadowi:

– W lecie byliśmy na wycieczce w Szwecji.

– Czy widzieliście fiordy?

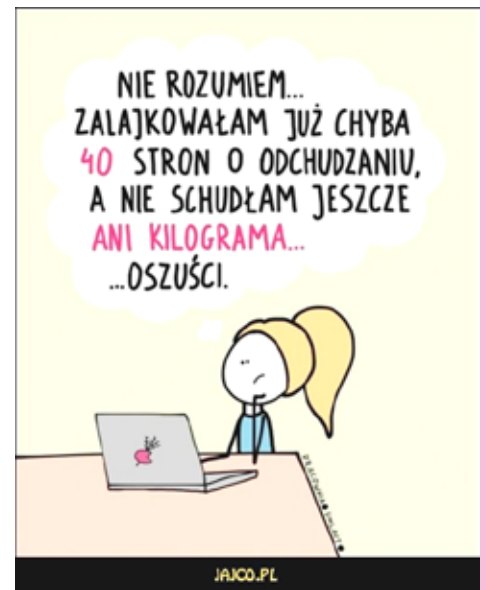
– Pewnie! Podchodziły tak blisko do autokaru, że mogliśmy je karmić!

Powrót z kolonii

Jasio wraca z kolonii letnich.

– Jakie masz pełne policzki! – cieszy się mama. – Pewnie was dobrze karmili!

– Skądże, mam! Mam takie policzki, bo codziennie musiałem nadmuchiwać materac.



PRZYSŁOWIA I AFORYZMY O SIERPNIU:

• Początki sierpnia pogodne, wróżą zimy łagodne.

- Pogoda na początku miesiąca ma być zapowiedzią łagodnej zimy.

• **Gdy w dni sierpnia pieka wszędzie, tedy długa zima będzie.** – Upały w sierpniu zwiastują długą i śnieżną zimę.

• **Na Bartłomieja Apostoła bocian do drogi dzieci woła.** – Bociany odlatują do ciepłych krajów w okolicach świętego Bartłomieja.

Kocham ciebie, ziemio czarna,
Co nam złote rodzisz ziarna –
Z twoich blizn, zadanych wiosną,
Latem kwiat i kłosa rosną...”

Marian Galewicz, „Sierpień”

Podróż nie polega na tym, żeby gdzieś pojechać, ale żeby coś zrozumieć.

Henry Miller

Świat jest jak książka. Ci, którzy nie podróżują, czytają jedynie pierwszą stronę.

św. Augustyn

Podróżowanie uczy skromności. Widzisz, jak niewiele miejsca zajmujesz w świecie.

Dobrze byłoby mieć w lipcu chociaż kawałek lodowca za oknem.

„Klub Włóczykijów”, Edmund Niziurski

Podróż jest jak małżeństwo. Podstawowym błędem jest myślenie, że możesz ją kontrolować.

John Steinbeck

Krzyżówka z nagrodą

1		2		3		4		5		6		7		8		9		10
			33	4					11							12		3
	31					44										11		
12										13			25		26			
	16							41										
	17				21				14									
15										16								
												45		19				
						27							24				30	
	17			18			19		20		21		22	23				7
											43						23	
24						25					2		10					27
28		29			15	6					30				31			
			9									30			5			
			8		42		32		33		34		28		30			37
35											36							
												29			35			
						37												
						34					32		1		14			
38											39							13
												20						

POZIOMO:

1) Pokój, pomieszczenie przeznaczone do spania. 6) Louis (1900-71), murz. trębacz i wokalista jazzowy, zw. królem jazzu (zespoły: Hot Fife, Hot Seven, All Stars). 11) Potomstwo danego zwierzęcia z jednego miotu. 12) Prawo: człowiek sądzony za przestępstwo; winowajca, skazaniec, podsądny. 13) Okres od momentu zakażenia do chwili pojawienia się pierwszych objawów choroby. 14) Podanie o bogach, legendarnych bohaterach; opowieść o bohaterach i herosach. 15) Sposób wydobywania dźwięków muzycznych; dźwięk pod względem wysokości. 16) Człowiek kulawy. 17) Polska firma farmaceutyczna. 22) Rzemieślnik wyrabiający i sprzedający okulary. 25) James, reżyser - "Terminator", "Titanic", "Otcłtań" 28) Statek wodny z napędem parowym. 30) Przywołanie kogoś, postanie po kogoś; przyzwanie, zawezwanie. 32) Pomieszczenie dla świń. 35) Władczyni cesarstwa; żona cesarza. 36) Struganie, temperowanie, czynienie ostrym. 37) Współzawodniczka, konkurentka, kontrkandydatka, przeciwniczka. 38) Władca nieograniczony, absolutny; samowładca, despota. 39) Czworokątna, usztywniona torba noszona na plecach (przez uczniów, żołnierzy).

PIONOWO:

1) Członek składu konkursowego; juror. 2) Mały kawałek pola, gruntu, zagon. 3) Lasso 4) Ze stolicą w Berlinie. 5) Robert (ur. 1925), amer. reż. i producent film. - "M.A.S.H.", "Buffalo Bill i Indianie" 6) Ulotka, proklamacja; przemówienie agitacyjne. 7) Kilim na ścianę. 8) Obóz cygański. 9) Uroczystości organizowane dla uczczenia kogoś lub czegoś (np. rocznicy). 10) Chleb z razowej mąki pszennej. 18) Kuchcia ciastko, chrust. 19) Uczucie olśnienia, podziwu dla kogoś, czegoś. 20) Perkusyjny instrument muzyczny; cymbały, talerze. 21) Miejsce pobytu zwierzyny (ryb), na którym urząda się łowy. 23) Dzielnica Warszawy z cmentarzem. 24) Odstęp między literami, wyrazami w druku. 25) Wieś w północno-zachodniej Rumunii, nad Prutem. 26) Z niego miód. 27) Spadająca gwiazda. 29) Część składowa palenisk. 31) Zespół dziewięciu instrumentalistów. 33) Wypływa z wulkanu. 34) Jednostka napięcia elektrycznego.

Rozwiązania: krzyżówki, zagadki geograficznej Jakie to miasto? (str. 37) i zagadki przyrodniczej Jaki to gatunek? (str. 37) wraz z wypełnionymi kuponami należy dostarczyć do 5 września 2025 r. do Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku, ul. 20-go Czerwca 4. Autorzy poprawnych odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród książkowych.

**ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI
sierpień 2025**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40

41	42	43	44	45
----	----	----	----	----

Imię i nazwisko, miejscowość.....

Imię i nazwisko, miejscowość

Rozwiązanie zagadki **Jaki to gatunek?**

sierpień 2025

Imię i nazwisko, miejscowość

Rozwiązanie zagadki **Jakie to miasto?**

sierpień 2025



Katarzyna Podgórska
mgr biologii, dietetyk

Dieta dobrych obyczajów

Śniadanie - obowiązek czy wybór

Czy śniadanie to naprawdę najważniejszy posiłek dnia? Czy jeśli rano wypijasz tylko kawę i zatracasz się od razu w kieracie dnia, zaprzepaszczasz szansę na tzw. zdrowy styl życia?

Poranek to czas, gdy organizm po nocnym odpoczynku potrzebuje energii, by się uruchomić i sprawnie funkcjonować. Poziom glukozy rano może być obniżony, a poziom hormonu stresu (kortyzol) naturalnie podwyższony. Spożycie śniadania pozwala unormować te wartości i zapobiec gwałtownym skokom apetytu w ciągu dnia. Osoby, które jedzą regularnie śniadania, mogą w mniejszym stopniu sięgać po niezdrowe przekąski, mają lepszą kontrolę masy ciała i często bardziej stabilny poziom cukru we krwi. Kluczem jest dobrze skomponowany wartościowy posiłek, ponieważ powyższe parametry zależą właśnie nie tylko od czasu spożycia, ale też od jakości posiłku. A co, jeśli nie jesteśmy głodni rano? Czy mamy się zmuszać do zjedzenia mimo tzw. guli w gardle? Nie każdy przecież odczuwa głód tuż po przebudzeniu. Brak porannego apetytu to coś, z czym zmagają się wiele osób, niezależnie od wieku, płci i stanu zdrowia. To często jest naturalne i nie zawsze oznacza, że coś jest nie tak. Jeśli nie jesz rano, to jest w porządku, ale nie oznacza, że pierwszy posiłek powinieneś skosztować dopiero późnym popołudniem. Staraj się zjeść coś w pierwszych 3-4 godzinach od wstania. Nie musisz jeść od razu śniadania po przebudzeniu, jeśli głodu nie czujesz, ale całkiem o nim nie zapominaj. Nie chodzi tu o sztywne zasady i godziny, ale o regulację

poziomu cukru we krwi i zachowanie naturalnego rytmu apetytu. Rano nie trzeba jeść jak król, wystarczy zjeść mądrze i z uważnością. Ważne jednak, by nie nadrabiać wieczorem. Jeśli jednak pomijanie śniadania prowadzi do podjadania słodyczy w ciągu dnia, uczucia zmęczenia lub rozdrażnienia – warto rozważyć, czy nie lepiej jednak wprowadzić poranny posiłek, choćby lekki. Często przyczyną pomijania śniadania są późne i obfite kolacje, co dla organizmu i jakości snu niekoniecznie jest dobre. Taki nocny sposób odżywiania zaburza regenerację w czasie snu, zakłóca naturalne rytmy organizmu, a to może prowadzić do problemów ze snem i uczucia zmęczenia rano. Ponadto stres i napięcia, które blokują wydzielanie soków trawiennych w dużej mierze mogą wpływać na znaczne ograniczenie porannej konsumpcji. Jednak istnieją grupy osób, dla których śniadanie jest bardzo ważne. Należą do niej dzieci, osoby chore przewlekle np. z cukrzycą czy osoby pracujące fizycznie. Organizm potrzebuje energii do działania na początek dnia, a jej brak może skutkować osłabieniem czy rozdrażnieniem. Śniadanie to nie tylko kwestia żywienia, ale też chwila spokoju przed rozpoczęciem dnia. Nawet kilka minut poświęconych na zjedzenie posiłku przy stole, bez telefonu czy telewizji, może korzystnie wpłynąć na nasz nastrój i poziom stresu. Nie trzeba zmuszać się do jedzenia śniadania o świdzie, ale warto zastanowić się, kiedy i co jemy i czy to nam służy. Dobrze skomponowany poranny posiłek to inwestycja w lepsze samopoczucie, koncentrację i zdrowie metaboliczne. ■

Wakacyjne podróże

Czekamy na fotografie z wakacyjnych podróży naszych Czytelników.

Prosimy o przesyłanie ich wraz z imieniem i nazwiskiem autora oraz nazwą odwiedzanego miejsca na adres wiadomosci@brzostek.pl. Przesłanie tych danych oznacza zgodę na ich zamieszczenie na łamach „Wiadomości Brzosteckich”.



Faustyna
Rogaczewska,
mgr psychologii

Psychologia w pigułce

Jak zrozumieć drugiego człowieka?

Słuchając opowieści innych ludzi, obserwując ich zachowanie, staramy się zrozumieć, co przeżywają. Niekiedy od razu widzimy, że ktoś jest przygnębiony, dopytujemy wtedy o powód, starając się okazać wsparcie. Innym razem przeżycia drugiej osoby nie są widoczne gołym okiem, a skrywają się na przykład pod postacią stwierdzenia „wszystko w porządku, to tylko zmęczenie” albo maskowane są przez śmiech czy żart.

Czasem mówi się, że każdy ma swój świat i rzeczywiście coś w tym jest, bo świat społeczny jest światem interpretowalnym - każda sytuacja może być przez każdego odebrana inaczej. Patrząc na człowieka, który przeżywa jakąś trudność, rozumiemy jego smutek, złość czy strach w kategoriach znanych nam z własnego doświadczenia. Wiemy, jak to jest być smutnym, wiemy też, co wtedy nam pomaga. Słyszac opowieści innych, bardziej zwracamy uwagę na pewne elementy, a na inne mniej - w zależności od tego, co jest dla nas ważniejsze, co wywołuje w nas silniejsze emocje. Na podstawie własnych uczuć, przekonań i wartości konstruujemy sobie pewną reprezentację tego, co przeżywa inna osoba. Często dzieje się to bardzo szybko i automatycznie, nie myślimy sobie „kiedy jestem smutny, to czuję się tak-i-tak”, nie wyobrażamy sobie sytuacji, w których czuliśmy smutek. Słowem nie analizujemy tego na poziomie świadomym, a raczej dostrzegając smutek u innej osoby, trochę przejmujemy jej uczucia, empatyzujemy z nią, odbieramy emocje w taki sposób, jaki znamy z własnego doświadczenia. Tak więc mówiąc komuś „rozumiem, co przeżywałeś w tej sytuacji”, tak naprawdę stwierdzamy, że „rozumiem, co ja bym przeżywał w podobnej sytuacji”. Pocieszając kogoś czy udzielając rady, automatycznie wybieramy te sposoby, które nam pomagają - słowem czerpiemy ze źródła własnych doświadczeń, przeżyć i wartości. Ma to swoje wady i zalety - dzieląc się swoimi spostrzeżeniami, sposobami radzenia sobie, wnosimy coś bardzo cennego do świata drugiej osoby

- szerszą perspektywę, z drugiej zaś strony nie jesteśmy w stanie być w jej przeżyciu, rozumieć jej w pełni, a przez to nasze rady czy formy wsparcia mogą być nieadekwatne, szczególnie wtedy, gdy bardzo różnimy się z drugą osobą.

Dlatego tak bardzo ważną umiejętnością jest aktywne słuchanie, które choć tak oczywiste, jest niezmiernie trudne. Samo słyszenie, przetwarzanie treści odbywa się automatycznie, bez jakiegokolwiek głębszej analizy, można powiedzieć tak „po prostu”. Aktywne słuchanie natomiast pociąga za sobą wysiłek, wymaga od nas powstrzymania się przed nasuwającym się komentarzem i interpretacją tego, co słyszymy. Nasze domyślne funkcjonowanie mózgu łączy słuchanie z natychmiastową interpretacją treści, sztuką jest więc nauka częściowego zahamowania tego automatycznego procesu. Zawsze to, co słyszymy, będzie zabarwione naszymi emocjami, jednak możemy starać się lepiej zrozumieć drugiego, wsłuchując się w jego doświadczenie, oddzielając je od własnych. Pytamy, „jak rozumiesz swój smutek”, zamiast wyjaśniać, jak my go rozumiemy albo twierdząc, że „wiem, co czujesz”. Niekiedy przedstawienie własnej wizji jest przydatne, jednak nie zawsze zgodne z tym, co rzeczywiście odczuwa druga osoba.

Tak więc chcąc naprawdę zrozumieć drugiego człowieka, zróbmy mu do tego przestrzeń. Słuchajmy go, starajmy się oddzielać własne emocje od czyichś. Przede wszystkim pytajmy, a nie stwierdzajmy, stawiajmy siebie w roli ucznia, a nie eksperta od czyichś doświadczeń, bo często okazanie prawdziwego zrozumienia jest ważniejsze i bardziej pomocne niż udzielenie konkretnej rady. Często my sami wiemy, co powinniśmy zrobić i nie chodzi nam o to, by ktoś nam to powtórzył, a raczej zależy nam na tym, by ktoś z nami pobył w tym, co przeżywamy, by okazał zrozumienie. ■

Materiały do kolejnego numeru

„Wiadomości Brzosteckich”

prosimy przesyłać do 5 września 2025 r.

na adres wiadomosci@brzostek.pl



OKNA PCV

DOSKONAŁA JAKOŚĆ W SUPER CENIE

CENY PRODUCENTA


aluplast®



SCHÜCO



OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM



KOLiN-styl

e-mail: kolin.brzostek@gmail.com
www.kolinstyl.pl

39-230 Brzostek
ul.szkotnia 18 (I piętro)
tel. +48 514 933 091
tel. +48 533 345 089

U nas drogi jest tylko klient

Mateusz Szybist triumfuje w Wakacyjnym Turnieju Tenisa Ziemnego 2025

Magdalena Kozłowska

15 lipca 2025 roku na Kompleksie Boisk Sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” w Brzostku odbyła się kolejna edycja Wakacyjnego Turnieju Tenisa Ziemnego Gminy Brzostek. W rywalizacji udział wzięło ośmiu zawodników, którzy mierzyli się ze sobą w systemie pucharowym z możliwością jednej dogrywki – każdy mógł przegrać maksymalnie dwa mecze, zanim odpadł z turnieju. Choć w trakcie turnieju nad Brzostkiem przeszła burza, co

zmusiło organizatorów do chwilowego wstrzymania rozgrywek, po poprawie warunków pogodowych zawody zostały wznowione i dokończone w bezpieczny sposób. Po niemal dziewięciu godzinach intensywnej rywalizacji poznaliśmy zwycięzcę.

Mateusz Szybist okazał się bezkonkurencyjny, pokonując w finale Marcina Kozłowskiego 2:0 (6:3, 6:3). Trzecie miejsce przypadło Sylwestrowi Rusinowi, który zwyciężył w meczu o podium z Januszem Piątkiewiczem.

Po zakończeniu turnieju odbyła się uroczystość wręczenia nagród i pucharów, których laureatom osobiście przekazał Kierownik OSiR Brzostek, Andrzej Piękoś. Zawodnikom gratulowano nie tylko sportowych wyników, ale i ducha fair play, który towarzyszył rywalizacji na każdym etapie.

Turniej, mimo zmiennych warunków pogodowych, dostarczył widzom wielu emocji, widowiskowych wymian i sportowych wrażeń. Kolejna edycja zawodów odbędzie się już w odświeżonej formule – w najbliższych miesiącach planowany jest remont kortu, dzięki czemu przyszłoroczna rywalizacja odbędzie się w znacznie lepszych warunkach. ■



Groch z kapustą

Janina Słupek

Strzeżonego Pan Bóg strzeże...

Kiedy masz za złe Panu Bogu
 Że starość mu się nie udała,
 Wspomnij przyjaciół swych i wrogów,
 Krórych przedwcześnie śmierć zabrała.
 Gdy z trudem z łóżka wstajesz rano
 I czujesz się jak połamany,
 Pamiętaj: życie wszystkim dano
 A starość - tylko tym wybranym.

(Autor nieznan)

Dzisiaj napiszę o problemach ludzi starszych, jako że Polska się wyludnia, a osób w podeszłym wieku jest coraz więcej. Nie od dzisiaj wiemy, że problemy ludzi młodych i starych bardzo się różnią, stąd nieraz problem z porozumieniem. Ale obecny młody też kiedyś będzie stary, tylko nie zdaje sobie z tego sprawy. Moje przemyślenia dotyczą budownictwa - jeśli młodzi nie odziedziczą mieszkania po dziadkach lub bogaci rodzice im go nie zafundują, po trzydziestce zaczynają marzyć o własnym kącie. Dużo młodych w wieku 30 - 45 lat dobiera się w pary i zaczynają budowę własnego domu - przeglądają katalogi domów, zapoznają się z możliwościami kredytowymi, wybierają lokalizację, wielkość i usytuowanie działki budowlanej itd. Nikt z nich wtedy nie myśli, że wiecznie nie będą młodzi, a starość wymaga braku schodów, szerszych drzwi wewnętrznych, korytarzy nie węższych niż 120 cm, braku progów, kabiny prysznicowej bez brodzika, antypoślizgowych i wytrzymałych posadzek, umieszczenia muszli sedesowej i umywalki na odpowiedniej wysokości, w łazience wolnej przestrzeń min. 150x150 cm, odpowiedniego rozmieszczenia włączników światła w całym mieszkaniu itp.

Właściwie to najlepiej byłoby mieć inny dom dla starszych ludzi, od razu zaprojektowany pod potrzeby osoby starszej czy niepełnosprawnej. Obecnie są w sprzedaży domy modułowe o lekkiej konstrukcji, które mogą być już przystosowane do wymogów kupującego na etapie projektowania, przewożone i montowane w ciągu kilkunastu

dni na uprzednio przygotowanej płycie. Taki ciepły domek nie wymaga intensywnego ogrzewania.

Jeszcze lepszym rozwiązaniem są mieszkania z serwisem dla seniorów, bez barier architektonicznych, o powierzchni od 28 do 38 m² w cenie od 520 000 zł, mogą to być apartamenty na własność lub do wynajęcia, z usługami zdrowia i rehabilitacji na miejscu, z możliwością wyżywienia w postaci posiłków dostosowanych do różnych gustów i diet. No, a kto bogatemu zabroni?

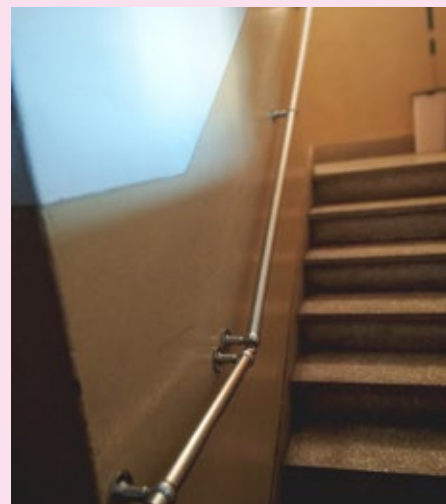
Ale wracając do poziomu przeciętnego polskiego emeryta, który przyjmuje do wiadomości, że będzie coraz starszy, warto zastosować stopniowo drobne udogodnienia domowe, aby uniknąć wypadków przy codziennych życiowych czynnościach. Uważam, że dobrze jest zastosować naklejki ostrzegawcze na schody z powodu pogarszającego się wzroku trudno zauważyć, gdzie jest krawędź schodka.



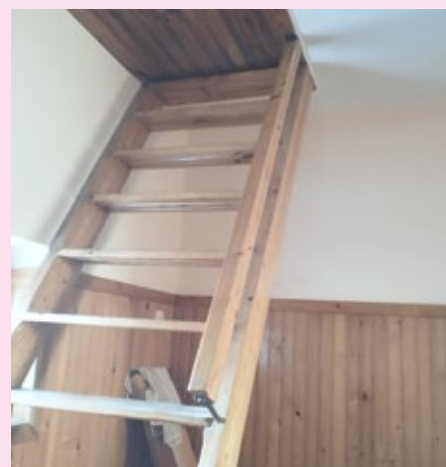
Jeśli jest mało miejsca na płycie przy drzwiach wejściowych, wskazane jest zamocowanie zewnętrznego ściennego uchwytu, szczególnie potrzebne w mokre czy zimowe dni.



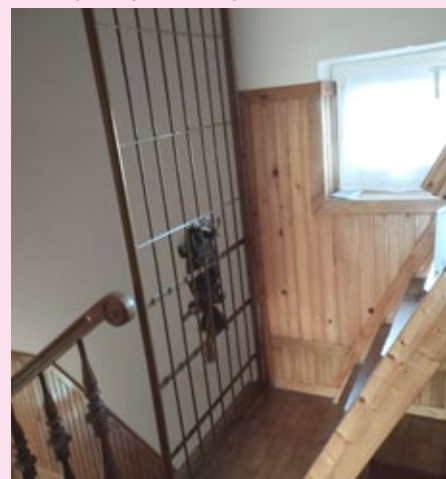
Bardzo ważne jest ułatwienie zejścia po schodach do piwnicy/sutereny, gdyż niosąc jakieś przedmioty, łatwo jest się poślizgnąć. Bezpieczeństwo zwiększymy, montując do ściany poręcz wzdłuż schodów.



Analogiczne zagrożenie występuje przy wchodzeniu na strych, dlatego schody trzeba zabezpieczyć poręczą.



Pomiędzy schodami na strych a schodami na dolną kondygnację istnieje niebezpieczeństwo upadku ze znacznej wysokości, dlatego mając na uwadze również bezpieczeństwo dzieci, przestrzeń tę zabezpieczamy kratą lub wyższą barierką.



Do zawieszania firanek czy zdejmowania przedmiotów z wyższych półek dobrze jest mieć drabinkę, aby uniknąć pokusy wspinania się na taboret czy krzesło.



Pod prysznicem dobrze jest zamontować ściennie opuszczone siedzisko, co ułatwi proces np. mycia nóg czy

uchwyt w odpowiednim miejscu.



Na koniec bardzo polecam kupno i stosowanie kijków do nordic walking, które znacznie ułatwiają chodzenie, a przy tym sportują ręce, barki, kręgosłup, a odciążają kolana.



Na zakończenie przytaczam fakt: idąc z kijkami, zauważyliśmy kobietę, która z trudem wchodziła pod górkę; poradziliśmy jej, aby używała takich kijków jak my, bo to znacznie ułatwia chodzenie. Na to pani odpowiedziała: ja jeszcze laski nie potrzebuję. Można i tak! ■



Zagadki fotograficzne

Jaki to gatunek?



Jakie to miasto?



fot. Czarek

Spis treści

Łukasz Pilch nowym Zastępcą Burmistrza Brzostku	3
Przydomowe oczyszczalnie ścieków	3
Z prac Rady Miejskiej.....	4
Podziękowanie	4
„Plan ogólny”	4
Upamiętnienie Pośła Józefa Stanisławskiego	5
Praca policjanta dziś jest szczególnie wymagająca	6
Oni rządzą	7
Strażacy w akcji.....	8
Przyszli z pomocą	10
VII Ogólnopolskie Warsztaty Ratownicze Rescue Brzostek 2025.....	11
Ogród, pszczoły i strażacy	13
Należy się	14
Zawody wędkarskie	15
Swing i muzyka ludowa.....	16
Lato pachnące przygodą i kwiatami!.....	17
Bukowa stawia na rodzinę.....	19
Kolejne „Święto Pieroga” za nami	20
Piknik w Siedliskach-Bogusz	21
Po brzostecku i na ludowo	22
Klecie bawią się na pikniku.....	23
Umów wizytę bez wychodzenia z domu!	24
Atrakcje na pikniku w Skurowej.....	25
Próby literackie	26
Wyjątkowa Nauczycielka.....	27
Jubileusz Artura Ferdynanda Grotgera (1874 - 1951).....	27
Czytelnicze fascynacje	28
Kącik poetycki	28
Biblioteka poleca	29
Przystawia i aforyzmy o sierpniu:.....	30
Dowcip bawi, drwina dławi.....	30
Krzyżówka z nagrodą	31
Dieta dobrych obyczajów.....	32
Wakacyjne podróże	32
Psychologia w pigułce	33
Mateusz Szybist triumfuje w Wakacyjnym Turnieju Tenisa Ziemnego 2025	35
Groch z kapustą	36
Zagadki fotograficzne.....	37
Cennik reklam i ogłoszeń.....	38
Rozwiązania zagadek i krzyżówki z poprzedniego numeru.....	38
Fotokącik	40

UWAGA!

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Publikując materiał nadesłany, redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść, która może być sprzeczna z naszymi poglądami. Przesłanie materiałów niezamawianych nie jest równoznaczne z ich opublikowaniem, będą one zamieszczane w gazecie w miarę możliwości. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania materiałów oraz do korekty w zakresie poprawności językowej. Ze względu na druk w kolorze **materiały graficzne na szerokość strony A4** powinny posiadać **min. 3 mm margines i obowiązkowo 3 mm na spód ze wszystkich boków.**

„WIADOMOŚCI BRZOSTECKIE”

zrzeszone w POLSKIM STOWARZYSZENIU PRASY LOKALNEJ

Wydawca: Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku

Redaguje zespół: Urszula Kobak (red. naczej.), Paweł Batycki, Alina Dobrowolska,

Magdalena Kozłowska, Elżbieta Michalik, Jadwiga Raś, Jacek Samborski (red. techn.),

Marzena Sołtys, Natalia Świętoń, Krzysztof Tyburowski, Katarzyna Wojdyła (layout),

Marzena Wójcik, Justyna Zegarowska

Skład zamknięto: 8 sierpnia 2025 r.

Druk: Drukarnia PRINTGRAPH w Brzesku

Nakład: 550 egz.

Adres redakcji: ul. 20-go Czerwca 4, 39-230 Brzostek; tel: 14 683 03 15

E-mail: wiadomosci@brzostek.pl

Strona internetowa: www.wiadomoscibrzosteckie.pl

Nr konta: BSR w Krakowie O/Brzostek

Nr: 49 8589 0006 0080 0210 2062 0001

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

Opłata za zamieszczenie reklamy lub ogłoszenia w jednym numerze:

1 strona A4	160 zł
½ strony A4	90 zł
¼ strony A4 lub mniej	60 zł

Reklamy zamieszczane będą wyłącznie w drugiej połowie miesięcznika.

Płatności należy dokonywać na numer konta podany w stopce gazety.

Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku wydaje rachunki za zamieszczenie reklamy.

Nie pobieramy opłat za podziękowania pogrzebowe.

Nie pobieramy opłat za ogłoszenia z jednostek organizacyjnych gminy.



CKiCz BRZOSTEK
Centrum Kultury i Czytelnictwa

ROZWIĄZANIA ZAGADEK I KRZYŻÓWKI Z POPRZEDNIEGO NUMERU

Fotograficzna zagadka przyrodnicza: **Rukola**

Fotograficzna zagadka geograficzna: **Chałupy**

Hasło krzyżówki: **Święty Antoni od zguby broni.**

Nagrodę książkową wylosowali: **Marta Pietrzycka** z Brzostku (krzyżówka), **Magdalena Gąsior** z Grudnej Dolnej (zagadka przyrodnicza), nie wpłynęło poprawne rozwiązanie zagadki geograficznej.

Osoby, które wylosowały nagrody książkowe za rozwiązanie zagadek i krzyżówki, proszone są o odbiór nagród w ciągu 30 dni od ukazania się informacji o nagrodzonych.

Materiały do kolejnego numeru

„Wiadomości Brzosteckich”

prosimy przesyłać do 5 września 2025 r.

na adres wiadomosci@brzostek.pl





JUBILER RUBICELLO
Rynek 5

Fotokącik



Robisz zdjęcia? Pochwal się nimi.

Prześlij je wraz z imieniem i nazwiskiem oraz miejscem zamieszkania na adres: wiadomosci@brzostek.pl. Przesłanie tych danych oznacza zgodę na ich publikację w „Wiadomościach Brzosteckich” w podpisie pod zdjęciem.

Wakacyjne podróże



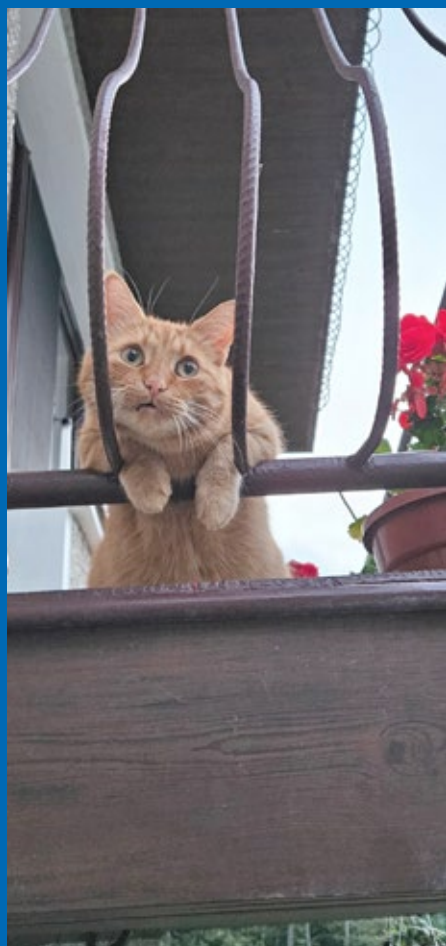
Ustka, fot. Patrycja Matysik



Ustka, fot. Patrycja Matysik



Howth, Dublin fot. Magdalena Gašior



Podróż kota na balkon, fot. Paweł Kuczek



Howth, Dublin fot. Magdalena Gašior